

PRODUKT

OCHRONA PRZECIWWYBUCHOWA W WÓZKACH TYPU REACH TRUCK

Wózki wysokiego składowania
dla stref ATEX 2/22

NEWS

KIEDY REWOLUCJA SPOTYKA SIĘ Z EWOLUCJĄ

Linde Roadster zasilany
energją z ogniw paliwowych

NEWS

LINDE MH NA PODIUM

Kolejne sukcesy Linde

LIFESTYLE

W harmonii z naturą WĘDKARSTWO

Linde PARTNER

TEKRA

Jakość w detalu

TEMAT NUMERU

SMART ŚWIAT TECHNOLOGIA, KTÓRA ZMIENIŁA RZECZYWISTOŚĆ

O LINDE

NOWA SIEDZIBA ODDZIAŁU SOSNOWIEC

O LINDE

NOWY PUNKT WYNAJMU WÓZKÓW LINDE W RZESZOWIE-JASIONCE

Continental 
The Future in Motion



Opony superelastyczne Continental

Większy przebieg,
wyjątkowa energooszczędność.

Continental Opony Polska Sp. z o.o.
ul. Żwirki i Wigury 16c, 02-092 Warszawa
<https://www.continental-opony.pl/specjalty>

KATARZYNA
ZAJKOWSKA

Redaktor naczelny

Ciepło, coraz cieplej, nareszcie nadchodzi wiosna – czas, w którym wszystko budzi się z zimowego snu. Piękna pogoda zachęca nas do aktywności na świeżym powietrzu. Zamiast patrzeć w ekran telefonu czy tabletu, dajmy odpocząć naszym oczom i wybierzmy się na spacer choćby do lasu, gdzie możemy nazbierać bazi, jałowca czy liści borówki do dekoracji wielkanocnego stołu.

Jednak dla wielu branż wiosna to okres wzmożonej pracy oraz czas przygotowań do tak zwanego sezonu. Również w Linde intensywnie pracowaliśmy przez ostatnie miesiące, aby uruchomić nasze dwie nowe lokalizacje: teraz jesteśmy jeszcze bliżej Państwa i możemy szybciej odpowiadać na wszelkie potrzeby.

Życzymy Państwu zdrowych i radosnych Świąt Wielkiejnocy!

W NUMERZE 1/2019 lindePartner

4 | **PRODUKT** OCHRONA PRZECIW- WYBUCHOWA W WÓZKACH TYPU REACH TRUCK

Wózki widłowe pracujące w przestrzeniach zagrożonych wybuchem muszą spełniać ściśle określone wymagania bezpieczeństwa. Firma Linde MH oferuje szeroką gamę odpowiednio zabezpieczonych maszyn, w której skład weszła teraz najnowsza generacja wózków widłowych wysokiego składowania o udźwigu od 1,4 do 2,5 tony.



7 | **TEMAT NUMERU** SMART ŚWIAT

Przed nami kilka zadań: sprawdzić pogodę, kupić niedostępną w księgarni książkę i dotrzeć pieszo do muzeum w zupełnie obcym mieście. Jak zabrać się za ich wykonanie? Dziś odpowiedź jest oczywista – wystarczy smartfon i odpowiednia aplikacja. Mało kto pamięta, jakim wyzwaniem były te czynności kilkanaście lat temu. Właśnie tak bardzo zmieniła nasze życie inteligentna technologia.

12 | **PARTNER** JAKOŚĆ W DETALU

Od zarania dziejów człowiek dążył do ułatwienia wykonywania wymagających użycia siły zadań – tak zaczęły powstawać pierwsze dźwignice. Z upływem czasu dźwigi wyewoluowały do różnych rozmiarów urządzeń o szerokim spektrum zastosowań, bez których gros ludzkiej działalności byłoby niemożliwe do wykonania. W duchu najnowocześniejszej technologii komponenty do tego typu specjalistycznego sprzętu produkuje nasz Partner – firma TEKRA z Gubina.

18 | **NEWS** KIEDY REWOLUCJA SPOTYKA SIĘ Z EWOLUCJĄ

Dzięki koncepcji zastosowanej w wózku ROADSTER firma Linde MH wyznaczyła zupełnie nowe standardy dla wózków przemysłowych w zakresie widoczności i bezpieczeństwa. Teraz do zalet tej wyjątkowej maszyny dodajemy jeden z najbardziej obiecujących systemów energetycznych: OGNIWA PALIWOWE.

21 | **LIFESTYLE**
W HARMONII Z NATURĄ
Nudna pasja? Bynajmniej. WĘDKARSTWO może przybierać skrajnie odmienne formy: od pełnego wyciszenia i relaksu po przygody o charakterze niemal survivalowym. Rekreacyjne i sportowe łowienie ryb od kilku wieków intensywnie się rozwija i zrzesza obecnie miliony entuzjastów na całym świecie.

27 | **O LINDE** NOWY PUNKT WYNAJMU WÓZKÓW LINDE W RZESZOWIE-JASIONCE

Od początku kwietnia bieżącego roku uruchamiamy punkt wynajmu wózków Linde. Wraz z otwarciem nowego obiektu wychodzimy na przeciw potrzebom przedsiębiorstw południowo-wschodniej Polski: teraz nasi Klienci mogą liczyć na większą dostępność i różnorodność wózków Linde oraz na szybszy czas realizacji zamówienia i niższe koszty transportu.

28 | **O LINDE** NOWA SIEDZIBA ODDZIAŁU SOSNOWIEC

Z początkiem 2019 roku Oddział Sosnowiec firmy Linde MH Polska przeprowadził się do nowego obiektu NA TERENIE PARKU LOGISTYCZNEGO PANATTONI PARK SOSNOWIEC V PRZY UL. INWESTYCYJNEJ. Ukierunkowanie naszych działań na zwiększone potrzeby Klientów, a także intensywny rozwój rynku skłoniły nas do dostosowania zaplecza logistycznego na miarę nowych, dynamicznych wyzwań.

29 | **NEWS**
LINDE MH NA PODIUM
Dbamy o to, by jakość naszych wszystkich produktów i usług była najlepsza, dlatego tak bardzo cieszymy się, że nasza pasja i ciężka praca są sukcesywnie doceniane na tak wielu płaszczyznach: **IMAGE AWARD 2019, GERMAN DESIGN AWARD 2019 ORAZ ZŁOTY MEDAL OD ECOVADIS** dołączyły do wachlarza naszych nagród.

WIOSENNE WIETRZENIE MAGAZYNU
PRZY WYNAJMIE NA MIN. 4 TYGODNIE
1 TYDZIEŃ GRATIS

* oferta obowiązuje na wybrane modele wózków na min. 4 tygodnie wynajmu.
Szczegóły u naszych Specjalistów ds. Wynajmu →



PROMOCJA
TYLKO DO
12
KWIEŚNIA

Redaktor naczelny: Katarzyna Zajkowska
Z-ca redaktora naczelnego: Karolina Drygiel
marketing@linde-mh.pl
Magazyn „LINDE PARTNER”
Nasz adres:
Linde Material Handling Polska Sp. z o.o.
03-044 Warszawa
ul. Płochocińska 59
tel.: + 48 22 420 61 00
fax: + 48 22 420 61 01
www.linde-mh.pl
Nakład: 5 000 egz.
WYDAWNICTWO BEZPŁATNE
Wszelkie prawa zastrzeżone
All rights reserved Copyright © 2008-2019
Linde Material Handling Polska Sp. z o.o.



Nowość w portfolio Linde Material Handling: oto najnowsza generacja wózków widłowych wysokiego składowania o udźwigu od 1,4 do 2,5 tony dla stref ATEX 2/22



OCHRONA PRZECIWWYBUCHOWA Z JEDNEGO ŹRÓDŁA

Linde prezentuje nowe wózki wysokiego składowania z ochroną przeciwwybuchową

ABY NIE DOSZŁO DO CIĘŻKICH W SKUTKACH WYPADKÓW, WÓZKI WIDŁOWE PRACUJĄCE W PRZESTRZENIACH ZAGROŻONYCH WYBUCHEM MUSZĄ SPEŁNIAĆ ŚCIŚLE OKREŚLONE WYMAGI BEZPIECZEŃSTWA. FIRMA LINDE MATERIAL HANDLING OFERUJE SZEROKĄ GAMĘ ODPOWIEDNIO ZABEZPIECZONYCH MASZYN, W KTÓREJ SKŁAD WESZŁA TERAZ NAJNOWSZA GENERACJA WYSOKOWYDAJNYCH WÓZKÓW WIDŁOWYCH WYSOKIEGO SKŁADOWANIA (REACH TRUCKÓW) O UDŹWIGU OD 1,4 DO 2,5 TONY DLA STREF ATEX 2/22. PODOBNIŁO JAK WSZYSTKIE INNE WÓZKI LINDE Z OCHRONĄ PRZECIWWYBUCHOWĄ (TZW. WÓZKI EX-PROOF) NOWE POJAZDY TYPU REACH TRUCK TO STANDARDOWE MODELE, KTÓRE ŁĄCZĄ W SOBIE ZALETY WÓZKÓW PRODUKOWANYCH SERYJNIE Z KOMPLEKSOWYMI ŚRODKAMI OCHRONY PRZECIWWYBUCHOWEJ ZGODNYMI Z WYTTCZYNYMI PRODUKTOWYMI ATEX. MASZYNY SĄ DOSTARCZANE DO KLIENTA WRAZ ZE WSZYSTKIMI NIEZBĘDNYMI CERTYFIKATAMI I DOKUMENTACJĄ. PRZEGLĄD I SERWIS WÓZKÓW EX-PROOF JEST WYKONYWANY PRZEZ NASZYCH ODPOWIEDNIO PRZESZKOLONYCH TECHNIKÓW SERWISOWYCH.

Na pierwszy rzut oka wielu użytkowników nawet nie zauważa, że dany wózek to wersja zabezpieczona przed wybuchem – mówi Elke Karnarski, Product Manager ds. Wózków Ex-proof w Linde Material Handling (Niemcy). I do tego właśnie dążymy. Wygoda i obsługa są identyczne jak w standardowym wózku Linde, różnice strukturalne uwidaczniają się dopiero po dokładniejszej kontroli, ale nie mają żadnego wpływu na wydajność i ekonomiczność. Wszystkie urządzenia elektryczne, które mogą powodować powstawanie isker, są chronione zgodnie z odpowiednią kategorią

ochrony przed zapłonem. W elementach mechanicznych, takich jak hamulce czy widły, zastosowano odpowiednie środki konstrukcyjne. Elektroniczna kontrola temperatury gwarantuje, że nie dojdzie do przegrzania nawet w ekstremalnych warunkach pracy. Elementy z tworzyw sztucznych, takie jak maty podłogowe, opony, zbiorniki i pokrycia siedzeń, są antystatyczne. Wszystkie modyfikacje wykonano zgodnie z założeniem, że należy zapobiegać powstawaniu źródeł zapłonu w środowisku, w którym występują wybuchowe mieszaniny gazów, pary, mgły lub chmury pyłu powstające jako efekt uboczny produkcji w wielu gałęziach przemysłu, m.in. w przemyśle farmaceutycznym i chemicznym czy w produkcji żywności i napojów.

Jednocześnie nowe modele Ex-proof mają wszystkie funkcje i opcje najnowszej generacji wózków wysokiego składowania. Należą do nich: preselekcja wysokości podnoszenia, system Dynamic Mast Control, systemy kamer z kolorowym monitorem i funkcją dzielonego ekranu czy system zarządzania flotą connect. Dodatkowo nowy system oświetleniowy Linde VertiLight zapewnia jeszcze lepsze warunki pracy i większe bezpieczeństwo. Składa się on z ułożonych w półkolu świateł LED zamontowanych na maszcie wózka, które zapewniają najlepsze możliwe oświetlenie obszaru roboczego: od ziemi do wysokości podnoszenia. W odróżnieniu do zwykłych świateł roboczych nie emitują stożkowego strumienia, a szerokie, jednolite pasmo nieoślepiającego światła.

Nowe modele, które dołączyły do gamy przeciwwybuchowych wersji maszyn Linde, to wózki widłowe wysokiego składowania Linde **R14-R20 HD (heavy duty) o udźwigu od 1,4 do 2 ton oraz standardowe wózki Linde R20 i R25 EX o udźwigu odpowiednio 2 i 2,5 tony**. Wersje HD są przeznaczone do szczególnie trudnych aplikacji i posiadają bardzo wytrzymały maszt o większym udźwigu resztkowym, co oznacza, że cięższe ładunki mogą być składowane na większej wysokości podnoszenia. Wszystkie wózki widłowe wysokiego składowania Ex-proof posiadają oznakowanie CE producenta i spełniają normy EN 1755 i ATEX 2014/34/UE.

Co niezwykle istotne: podczas przeglądu i napraw pojazdów Ex-proof użytkownicy mogą polegać na specjalnie przeszkolonych technikach serwisowych Linde, którzy serwisują sprzęt zgodnie z obowiązującymi przepisami ustawowymi. ▀



**Cat. 3G/3D
Zone 2 / 22**

FINANSOWANIE WÓZKÓW WIDŁOWYCH

Twój magazyn dzięki wózkom widłowym Linde sfinansowanym przez SG Equipment Leasing Polska może być jeszcze bardziej nowoczesny i lepiej sprostać wyzwaniom konkurencji.

Finansujemy nowe, a także używane wózki widłowe, oraz szerokie spektrum maszyn i pojazdów.

+48 608 537 700, anna.rybacka@sgef.pl

www.sgef.pl



THE FUTURE IS YOU



SOCIETE GENERALE
Equipment Finance

SMART ŚWIAT

TECHNOLOGIA, KTÓRA ZMIENIŁA RZECZYWISTOŚĆ

WYOBRAŹ SOBIE, ŻE PRZENIOSŁEŚ SIĘ WŁAŚNIE DO 1992 ROKU. PRZED TOBĄ KILKA ZADAŃ: WYŚLAĆ WIADOMOŚĆ DO PRZYJACIELA, KTÓRY ZNAJDUJE SIĘ NA DRUGIM KOŃCU ŚWIATA, SPRAWDZIĆ POGODĘ, KUPIĆ NIEDOSTĘPNĄ W KSIĘGARNI KSIĄŻKĘ I DOTRZEĆ PIESZO DO INTERESUJĄCEGO CIĘ MUZEUM W ZUPEŁNIE OBCYM MIEŚCIE. JAK ZABRAŁBYŚ SIĘ ZA ICH WYKONANIE? DZIŚ ODPOWIEDŹ JEST OCZYWISTA – WYSTARCZY ODPOWIEDNIA APLIKACJA, PARĘ STUKNIEĆ W EKRAN SMARTFONA I... GOTOWE. MAŁO KTO JEDNAK PAMIĘTA, JAKIM WYZWANIEM BYŁY TE PROSTE CZYNNOŚCI KILKANAŚCIE LAT TEMU. WŁAŚNIE TAK BARDZO ZMIENIŁA NASZE ŻYCIE INTELIGENTNA TECHNOLOGIA. WIELE Z NAS TWIERDZI, ŻE NA LEPSZE, ALE CZY NA PEWNO W KAŻDYM PRZYPADKU?

historia inteligentnej technologii, a dokładniej sztucznej inteligencji, sięga jeszcze połowy XX wieku. To wówczas narodziła się idea „nauczenia” maszyn posługiwania się językiem zbliżonym do naturalnego. Jej autorem był wybitny brytyjski matematyk Alan Turing. O jego maszynie do tej pory uczą się studenci informatyki – choć od 1950 roku w świecie technologii dzielą nas całe lata świetlne.

AI (z ang. *artificial intelligence*), czyli sztuczna inteligencja, wbrew przewidywaniom wizjonerów przyszłości nie rozwinęła się jeszcze do takiego stopnia, aby w ludzkim świecie

pojawiły się androidy (takie jak te z filmów sci-fi). Mimo to, choć często nie zdajemy sobie z tego sprawy, zaawansowane algorytmy i inteligentna technologia wkradają się do niemal każdej sfery życia. Rzeczywistość staje się coraz bardziej smart. Co to jednak znaczy w praktyce?

SMARTFON – TWÓJ CODZIENNY ASYSTENT

Kilka miesięcy temu Google wprowadził polskojęzyczną wersję swojego Asystenta do smartfonów, który wcześniej był dostępny jedynie po angielsku i w kilku innych językach. Dziś jednak hasłem „OK Google” można go wywołać także w naszym języku. Po co? Asystent – znany już od lat także z iPhone’ów (mowa o Siri, z którą po polsku nadal się nie porozmawia) – udzieli odpowiedzi na niemal każde pytanie. Czy tak jak wyszukiwarka Google? Właściwie tak. Różnica polega jednak na tym, że:

- pytania można zadać tak, jakby rozmawiało się z żywą osobą,
- Asystent odpowiada naturalnym językiem, wplatając odpowiedź w pełne zdanie,
- z Asystentem można pożartować, poprosić go, żeby powiedział coś miłego itp.

To jednak nie wszystko. Jeśli jesteś szczęśliwym posiadaczem smartfona (z raportu Polska.Jest.Mobi 2018 przygotowanego przez Kantar TNS wynika, że w naszym kraju używa się codziennie już ponad 20 mln tych urządzeń!), ►

na pewno zauważyłeś, że urządzenie „obserwuje” Twoje codzienne zachowania. Ile razy otrzymałeś pytanie o to, jak oceniasz restaurację czy hotel, który odwiedziłeś? Jak często otrzymujesz sugestie związane z natężeniem ruchu drogowego? Jeśli Cię to irytuje lub niepokoi, możesz oczywiście wyłączyć te funkcje – zwłaszcza, że w niedalekiej przyszłości inteligentna technologia w Twoim urządzeniu mobilnym pójdzie o krok (lub kilka kroków) dalej. Kto by pomyślał, że tak właśnie się stanie, kiedy na rynku pojawiło się pierwsze urządzenie smart?

WCALE NIE ZACZĘŁO SIĘ OD IPHONE'A, A OD SIMONA

Gdybyś przeniósł się w czasie do wspomnianego wcześniej 1992 roku, mógłbyś poobserwować pierwsze próby stworzenia smartfona. I nie, wcale nie stał za nimi Steve Jobs i Apple, choć rzeczywiście miało to miejsce w USA. „Winny” był jednak koncern IBM. To właśnie tutaj na początku lat 90. powstał Simon – pierwsze wielofunkcyjne urządzenie mobilne.

Simon – w porównaniu do współczesnych smartfonów, które można już nawet składać (takie możliwości oferuje jeden z najnowszych modeli Samsunga) – nie zaimponuje pod koniec drugiej dekady XXI wieku. Ale w 1992 roku telefon komórkowy, który dodatkowo obsługiwał kalendarz, książkę adresową, kalkulator, notatnik, pocztę elektroniczną, a nawet gry, robił wrażenie. Tam jednak niewiele jeszcze było technologii, którą dziś określamy mianem smart. Ona pojawiła się w urządzeniach mobilnych dopiero w 2007 roku. Aż trudno uwierzyć, że korzystamy z niej zaledwie od kilkunastu lat.

Pierwszym telefonem z naprawdę dotykowym ekranem był... znowu nie iPhone! Mowa o LG Prada. Potem już rzeczywiście nastąpiła era giganta z Cupertino i nasz świat przestał wyglądać tak samo. Dziś, ponad dekadę później, życie bez smartfona wielu wydaje się niemożliwe. I wcale nie chodzi przecież o to, że urządzenie mobilne umożliwia wykonanie połączeń telefonicznych. Dziś dzwonienie zastępujemy wiadomościami tekstowymi i wideoczatami. Kto wie? Może w przyszłości rzeczywiście będziemy wysyłać swoje hologramy, tak jak robią to bohaterzy *Star Trek*a czy *Gwiezdnych Wojen*? Trudno powiedzieć. Pewne jest jedno: już dziś bez smartfona wielu z nas czuje się jak bez ręki.



Okaryna to ludowy instrument muzyczny z grupy aerofonów wargowych. Stanowi rodzaj fletu naczyniowego o wrzecionowatym korpusie. Znaną dziś postać okaryny skonstruował w drugiej połowie XIX wieku Włoch Giuseppe Donati. Instrument szybko zdobył popularność w Europie. Okaryny mogą mieć różną wielkość, najczęściej wykonuje się je z wypalanej gliny albo porcelany.

APLIKACJE, WSZĘDZIE APLIKACJE

Technologie smart sprawiają, że nasze życie zmienia się bezpowrotnie. Wróć do wehikułu czasu i zastanów się, jak człowiek wyciągnięty prosto z połowy lat 90. poradziłby sobie choćby ze znalezieniem drogi w obcym mieście? Najbardziej prawdopodobne jest to, że po prostu zapytałby przypadkowego przechodnia o to, jak dotrzeć do celu. Dziś wydaje się to zupełnie niepotrzebne, jest przecież Google Maps. Wystarczy wpisać (lub wypowiedzieć) nazwę miejsca, do którego chce się dotrzeć, a system w kilka sekund wskaże najszybszą drogę i poprowadzi prosto do celu. Ta strategia czasami zawodzi (spróbuj z niej korzystać, przemieszczając się pieszo w gęszczu ulic Neapolu czy Istanbulu!), ale ufamy jej bardziej niż drugiemu człowiekowi.

Jeszcze jakiś czas temu mówiło się, że „jeśli czegoś nie ma w Google, nie istnieje”. Dziś, idąc tym tropem, powoli można zacząć twierdzić, że „jeśli nie ma do czegoś aplikacji, to coś nie istnieje”. Wiele z nich jest zupełnie absurdalnych, jak np. program, który pozwala zamienić smartfona w okarynę, inne zaś są niesamowicie praktyczne. Jak wygodne stało się choćby korzystanie z banku, robienie zakupów (zwłaszcza w dobie niehandlowych niedziel), zamawianie jedzenia z dowozem, a nawet... włączanie i wyłączanie światła w domu? Czy rzeczywiście zmierzamy w stronę świata, w którym bez aplikacji nie będzie się dało zrobić absolutnie niczego?

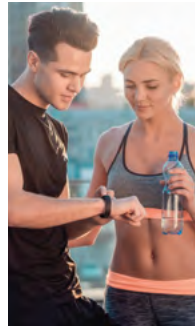
MIŁOŚĆ W CZASACH SMART

Smart-randkowanie? Czemu nie! Skoro wszystko w naszym życiu staje się smart, nie sposób się dziwić, że ta koncepcja wkracza również do życia miłosnego. W zabieganym świecie, w którym dni po brzegi są wypełnione pracą i innymi obowiązkami, wielu osobom trudno jest znaleźć czas na poszukiwanie drugiej połówki. Z pomocą, a jakże, przychodzi aplikacja. Programy, takie jak choćby Tinder, pozwalają szybko znaleźć osoby, które również szukają nowych znajomości. Zaawansowane algorytmy uwzględniają zarówno cechy, których szukający oczekuje od partnera, jak i jego lokalizację. Pytanie jednak, czy relacje nawiązane w ten mimo wszystko sztuczny sposób mają szansę przetrwać poza wirtualną rzeczywistością? Choć wiele przykładów pokazuje, że tak, idea takiego randkowania ma zarówno zwolenników, jak i przeciwników.

BARDZIEJ SMART – BARDZIEJ FIT?

Moda na bycie fit definiuje nasze czasy. Zdrowy styl życia jest promowany niemal wszędzie, a osób, które świadomie dbają o swoją kondycję i dietę, z roku na roku przybywa. To dobra wiadomość – zwłaszcza że nowoczesna cywilizacja „przykuła” wielu z nas do biurków, co w połączeniu z tonami fast foodów, które są tak łatwo dostępne, sprawiło, że coraz większym problemem jest otyłość. W byciu fit pomagają również technologie smart – i to na wiele sposobów.

Chcesz przejść na dietę? Możesz to zrobić, korzystając z wirtualnej aplikacji. Odpowiedni program zaplanuje Twój jadłospis na każdy dzień, pomoże śledzić postępy w zrzucaniu nadmiaru kilogramów, przypomni o kolejnym posiłku i zmotywuje do działania. Na tej zasadzie działają nowoczesne diety – wystarczy wykupić odpowiedni dla siebie pakiet (np. abonament na jadłospisy na 90 dni), zainstalować aplikację i... korzystać.



Smartband, czyli zegarek, który pokazuje nie tylko godzinę, staje się Twoim osobistym asystentem pełniącym wiele różnych funkcji.

Technologia znacznie wpływa na rozwój medycyny. Widać to już dziś nawet podczas umawiania wizyty u lekarza przez Internet.



Takie rozwiązanie ma wiele zalet – pozwala m.in. zaoszczędzić pieniądze na wizycie u dietetyka (taki abonament na kilka miesięcy kosztuje często znacznie mniej niż jedno spotkanie ze specjalistą) i daje gotowe rozwiązania, którymi po prostu trzeba się kierować. Pytanie jednak, czy – zwłaszcza w przypadku osób z dużą nadwagą – rozpoczynanie diety bez indywidualnych konsultacji z lekarzem i ekspertem od zdrowego żywienia to rzeczywiście bezpieczny pomysł?

SPORT W WERSJI SMART

Być fit to znaczy również ćwiczyć. Jak ćwiczenia mogą być bardziej smart? – mógłby zapytać człowiek z lat 90. Ale Ty przecież doskonale wiesz, że inteligentna technologia może monitorować Twoje postępy – te, które osiągasz zarówno podczas indywidualnych ćwiczeń, jak i na siłowni.

Wystarczy spojrzeć na smartbandy – nową wersję zegarków. Te niepozorne i bardzo designerskie opaski nie tylko pokazują godzinę. Świetnie sprawdzają się też przy monitorowaniu stanu Twojego ciała. Najpopularniejsze modele (dostępne za niewielkie pieniądze):

- możesz sparować ze swoim smartfonem – tak aby wyniki od razu były zapisywane i analizowane przez aplikację,
- mierzą Twoje tętno, liczbę zrobionych kroków, a nawet ciśnienie krwi,
- rejestrują, jaki dystans przebyłeś – np. podczas porannego joggingu, spaceru z kijkami czy w drodze z domu do pracy,
- pozwalają odbierać wiadomości, które przychodzą na smartfona.

Ich funkcje można mnożyć – zwłaszcza że każdego roku na rynku pojawiają się nowe wersje tych urządzeń. Bardzo ciekawa jest też funkcja monitorowania snu. Smartband noszony także w łóżku odnotuje, ile godzin przespałeś danej nocy, a nawet to, jak długo trwał najzdrowszy, głęboki sen. To przydatna funkcja zwłaszcza dla tych osób, które mają problem z zasypianiem.

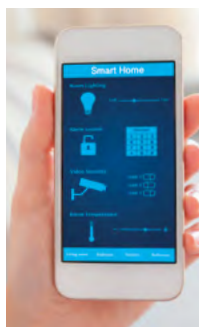
Warto też wspomnieć o inteligentnych wagach, które automatycznie zapisują dane na smartfonie, czy inteligentnych butach do biegania, które rejestrują każdy wykonany w nich krok. Czy sport może być jeszcze bardziej smart? ►

INTELENTNA TELEWIZJA – NA ŻĄDANIE

Inteligentnie już randkujemy, jemy i ćwiczymy. Odpoczywać również można w wersji smart. Czy i Ty jesteś jedną z osób, które już rzadko kiedy przypominają sobie o istnieniu tradycyjnej telewizji – tej, w której na ulubiony film czy serial trzeba czekać? A może zupełnie przeniosłeś się do świata VOD (z ang. *Video on Demand*, telewizja na żądanie) i oglądasz to, co chcesz i kiedy chcesz? Tak właśnie wygląda rzeczywistość smart TV.

Nowoczesny telewizor obowiązkowo musi mieć możliwość łączenia się z Internetem i obsługiwanie rozmaitych aplikacji. Możesz go również zintegrować ze swoim smartfonem, w kilka chwil wyświetlić zdjęcie zrobione aparatem w telefonie na ekranie telewizora czy wykorzystać mobilne urządzenie jak pilota.

Czy jesteśmy już u progu końca tradycyjnej telewizji? Trudno powiedzieć. Od dekad wieści się koniec papierowych książek i magazynów, ale rynek wydawniczy nadal ma się całkiem dobrze. Pewne jest jednak to, że telewizja i świat filmów oraz seriali również ewoluuje i staje się coraz bardziej interaktywny. Wystarczy wspomnieć o jednym z odcinków serialu *Black Mirror*, który pod koniec ubiegłego roku został zaprezentowany przez Netflix – przy pomocy pilota lub myszki komputerowej widz ma możliwość decydowania o tym, jak potoczyć się dalsza akcja. Podejmowane przez niego decyzje mają rzeczywisty wpływ na fabułę – historia przedstawiona w odcinku *Bandersnatch* (rozgrywającym się notabene w latach 90.) może się zakończyć na wiele sposobów. Czy tak właśnie będą wyglądały filmy przyszłości?



Bezpieczeństwo domu na wyciągnięcie... telefonu. Nawet będąc poza mieszkaniem, masz możliwość sprawdzenia, co się w nim dzieje. Możesz także sterować wieloma jego elementami.

Coraz popularniejsze stają się systemy inteligentnego zarządzania budynkiem.

INTELENTNY DOM

Technologia smart wkroczyła również do naszych domów – mowa o systemach inteligentnego zarządzania budynkiem. Choć jeszcze kilka lat temu były zarezerwowane dla bardzo elitarnego grona, dziś może z nich skorzystać niemal każdy. Wiele z tych systemów działa w oparciu o bezprzewodową technologię, a ich instalacja sprowadza się de facto do wpięcia do gniazdek specjalnych przejściówek. Przy pomocy systemu inteligentnego budynku możesz m.in.:

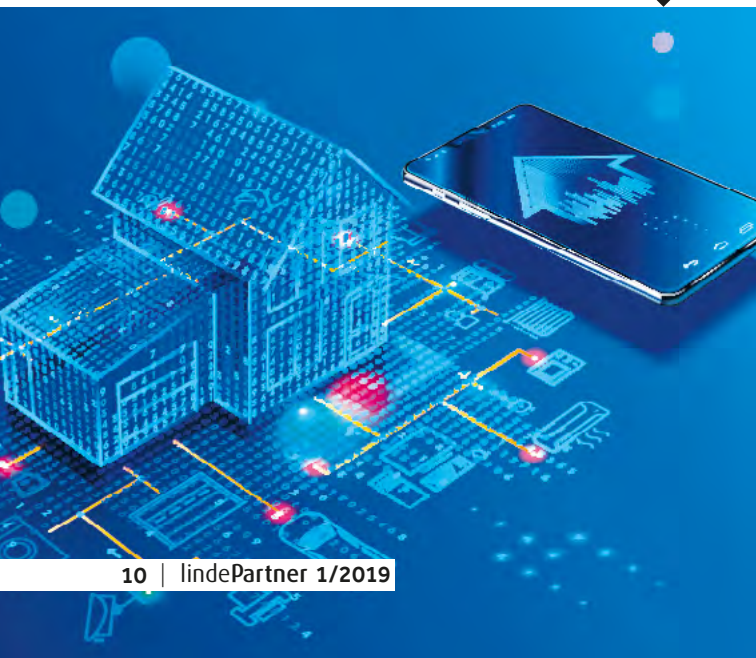
- przejąć zdalną obsługę nad sprzętem RTV, np. ekspressem do kawy, tosterem czy piekarnikiem, i włączać oraz wyłączać go zdalnie, a także ustawić jego automatyczne uruchomienie o określonej porze (gorąca kawa czekająca w kuchni tuż po przebudzeniu? Teraz to możliwe),
- sterować oświetleniem w budynku – system może automatycznie zapalać i gasić światło, wykrywając ruch i dostosowując się do Twojego rytmu dnia,
- kontrolować otwieranie i zamykanie drzwi oraz okien,
- przejąć zdalną kontrolę nad osłonami okiennymi, systemem nawadniania ogródka czy bramą wjazdową.

Oczywiście to tylko kilka z wielu funkcji, które mają uprościć Twoje życie i zwiększyć bezpieczeństwo domu. Do wszystkich uzyskujesz dostęp oczywiście za pośrednictwem smartfona lub tabletu – także wtedy, gdy jesteś w pracy czy na wakacjach. Wystarczy połączenie z Internetem i odpowiednia aplikacja. To kolejny powód, dla którego coraz trudniej żyć bez urządzeń mobilnych.

SMART BEZPIECZEŃSTWO

W coraz większej liczbie domów pojawiają się również zaawansowane systemy alarmowe oraz monitoring. Choć są to rozwiązania kojarzone przede wszystkim z obiektami użyteczności publicznej, chętnych do podniesienia bezpieczeństwa przestrzeni domowej nie brakuje. Na taką decyzję wpływa również fakt, iż technologie zabezpieczeń stają się bardziej smart.

Wystarczy spojrzeć na system monitoringu, który jest wzbogacony o zaawansowane algorytmy analizowania obrazu. Sztuczna inteligencja nieustannie przetwarza obraz, a gdy wykryje jakieś nieprawidłowości,



wysyła powiadomienie do centrum monitorowania obsługiwanego przez firmę ochroniarską. Wówczas jej pracownik zdalnie wykonuje wideoobchód, sprawdza, czy rzeczywiście powstało jakieś zagrożenie, i w razie potrzeby wysyła na miejsce grupę interwencyjną.

Opisane zastosowanie technologii AI w monitoringu jest jednak najbardziej podstawowe. Możliwości, jakie daje to rozwiązanie, są znacznie większe. Korzystają z nich właśnie firmy i instytucje. Inteligentny monitoring może np.:

- automatycznie weryfikować tablice rejestracyjne pojazdów wjeżdżających na teren obiektu i udzielać błyskawicznego dostępu tym „znanym” autom oraz dodatkowo weryfikować nowe,
- zastąpić tradycyjne czujniki ruchu i wykrywać sytuacje, w których np. w strefie zakazanej pojawia się intruz,
- identyfikować konkretne osoby – na tej podstawie „wyłapuje” z tłumu np. te, które stwarzają potencjalne zagrożenie,
- automatycznie zliczać osoby wchodzące i wychodzące – z tej technologii korzystają np. placówki handlowe, aby uzyskać dane niezbędne do optymalizacji obsługi klienta. Przykładowo: gdy w wielkopowierzchniowym sklepie w określonych godzinach pojawia się o kilkadziesiąt procent więcej klientów, można na ten czas zaplanować pracę większej liczby osób,
- analizować konwersję odwiedzin w placówce handlowej na sprzedaż.

Jego możliwości są więc coraz bardziej nieograniczone. Z jednej strony to dobra wiadomość – choćby z uwagi na bezpieczeństwo i komfort. Z drugiej zaś pojawia się pytanie: czy w erze smart jest jeszcze miejsce na prywatność?

SMART MARKETING

Sztuczna inteligencja ma obecnie ogromny wpływ również na zachowania konsumenckie. I choć reklama jest stara jak świat, w XXI wieku slogan o „dopasowaniu produktu do potrzeb klienta” nabiera zupełnie nowego znaczenia.

Czy zauważyłeś, jak bardzo w ostatnich latach reklamy, które wyświetlają się podczas przeglądania stron internetowych czy korzystania ze smartfona, dopasowują się do Twoich zainteresowań? To właśnie efekt działania zaawansowanych algorytmów. Gdy przeglądasz dowolną stronę internetową, np. poszukując informacji o nowych lodówkach, kosmetykach czy wakacyjnych podróżach, Twoje zachowania są monitorowane i zapisywane. Właśnie za to odpowiadają słynne ciasteczka, czyli pliki cookies. Wyrażasz na to oczywiście zgodę – w końcu liczba okienek, w których musisz potwierdzić, że rozumiesz i akceptujesz warunki korzystania ze strony, wzrasta w zastraszającym tempie, zwłaszcza po wprowadzeniu RODO. Czy jednak wiesz, jak bardzo wpływa to na treść komunikatów promocyjnych, które są Ci wyświetlane?

Odpowiedź jest prosta: w ogromnym stopniu. Kiedy wchodzisz na stronę, na której pojawiają się reklamy, algorytmy, w oparciu o które działa serwis, w ułamku sekundy analizują zapisane w pamięci przeglądarki ciasteczka. I to właśnie dlatego na banerach reklamowych pojawiają się informacje o produktach, które Cię interesują.

Czy to działa? Oczywiście, że tak! Takie nieustanne „przypominaczki” sprawiają, że coraz bardziej skłaniasz się ku podjęciu ostatecznej decyzji zakupowej, bo odczuwasz znacznie większą potrzebę posiadania konkretnego produktu. Można spodziewać się, że w bliższej lub dalszej przyszłości również reklama outdoorowa będzie dopasowywana do Twoich zainteresowań i preferencji. Tak właśnie działa smart marketing.



Choć od technologii smart trudno byłoby się dzisiaj zupełnie uwolnić, warto korzystać z niej świadomie i z rozumą.



Kiedy wchodzisz na stronę, na której pojawiają się reklamy, algorytmy, w oparciu o które działa serwis, w ułamku sekundy analizują zapisane w pamięci przeglądarki ciasteczka.

ŻYCIE NA AUTOPILOCIE?

Przeglądając się bliżej technologiom smart, można być pod wielkim wrażeniem tego, jak bardzo inteligentne rzeczywiście są. Z tyłu głowy pojawia się jednak wątpliwość: czy nie ingerują w życie zbyt mocno? Czy nie została już przekroczona granica między ułatwianiem życia a inwigilacją i kontrolą? Czy na rzecz wygody nie zrezygnowaliśmy przypadkiem z prawa do prywatności? Czy żyjemy już w świecie Wielkiego Brata rodem z orwellowskiej rzeczywistości?

Na te pytania nie ma jednej, dobrej odpowiedzi. Rzeczywistość nie jest czarno-biała. Pewne jest jedno: technologie smart mają jaśniejsze i ciemniejsze strony. Z jednej strony innowacje technologiczne rzeczywiście sprawiają, że życie staje się prostsze i, do pewnego stopnia, bezpieczniejsze. Dzięki nim podnosi się jakość oferowanych usług, a dziedziny takie jak medycyna czy energetyka rozwijają się szybciej niż kiedykolwiek. Z drugiej natomiast nadmiar technologii niesie za sobą poważne zagrożenia:

- coraz więcej osób zaczyna „żyć na autopilocie” – pozostawiają podejmowanie decyzji sztucznej, a nie własnej inteligencji,
- zmienia się styl komunikacji – ludzie, zamiast rozmawiać ze sobą twarzą w twarz, odpływają w wirtualny świat na ekranie smartfona, zapominając o roli, jaką ma bezpośredni kontakt z drugim człowiekiem,
- smart technologia może odzierać z prywatności – śledzić każdy krok i monitorować przez 24 godziny na dobę.

Choć od technologii smart trudno byłoby się dzisiaj zupełnie uwolnić, warto korzystać z niej świadomie i z rozumą. Czasem urządzania, choćby najinteligentniejsze, mogą zawodzić. Nie zastąpią też mimo wszystko kontaktu z innymi ludźmi i emocji, jakie ten kontakt wywołuje. Warto pamiętać, że nadal to my decydujemy, czy korzystać z rozwiązań smart i które z nich wybrać. Zamiast więc bić na alarm, wystarczy podejść do innowacji technologicznych z dystansem i potraktować je jako przydatne narzędzie. Umiejętnie wykorzystane nie przejmą kontroli nad naszym życiem, a po prostu je usprawnią. ▀



TEKRA JAKOŚĆ W DETALU

NAJWYŻSZE ZWIERZĘ LĄDOWE, A PRZY TYM JEDEN Z NAJBARDZIEJ FASCYNUJĄCYCH GATUNKÓW NA ZIEMI, KTÓRY INTRYGOWAŁ JUŻ SAMEGO KAROLA DARWINA, PATRZY NA ŚWIAT Z WYSOKOŚCI PONAD 5 METRÓW. UWAŻNIE OBSERWUJE BEZKRESNE AFRYKAŃSKIE PRZESTRZENIE, UTRZYMUJE KONTAKT WZROKOWY Z INNYMI OSOBNIKAMI SWOJEGO GATUNKU I JEST W STANIE WYPATRZEĆ DRAPIEŻNIKA ZE ZNA CZNEJ ODLEGŁOŚCI. TA CHODZĄCA WIEŻA OBSERWACYJNA SWOJĄ NIETYPowoŚĆ UKAZUJE JUŻ W MOMENCIE NARODZIN – Z RACJI TEGO, ŻE KILKUMETROWA SAMICA RODZI NA STOJĄCO, MŁODE ZACZYNA SWOJE ŻYCIE OD UPADKU Z DOŚĆ NIEPOKOJĄCEJ WYSOKOŚCI.

Żyrafa – świat widziany z jej perspektywy jawi się na pewno wyjątkowo rozległe. Szyja tego zwierzęcia stanowi znaczną część jego wysokości, osiąga bowiem długość około 2 metrów. Z takimi gabarytami żyrafa sięga naprawdę wysoko, ma więc monopol na niedostępne dla mniejszych kopytnych pożywienie w wyższych partiach drzew. Spróbujmy sobie teraz wyobrazić, jak wysoko można sięgnąć za pomocą urządzenia o długości równej sumie 35 żyrafich szyj: to właśnie 70 metrów wynosi maksymalna długość dźwigowego wysięgnika teleskopowego produkowanego przez naszego Partnera. Wysięgnik ten natomiast – pozostawmy w klimacie afrykańskich sawann – może udźwignąć ciężar blisko 70 średniej wielkości samców słoni afrykańskich, czyli 400 ton.

Od początku istnienia ludzkości człowiek zmagał się z wieloma pracami, do których wykonania konieczne było użycie siły, a tej niewątpliwie wymagało podnoszenie, a następnie przenoszenie ciężkich przedmiotów w pożądane miejsce. Dążąc do ułatwienia wykonywania zadań lub do zrealizowania tych wcześniej niewykonalnych, człowiek podpatrywał naturę i szukał pomysłów na urządzenia, które zmniejszałyby lub wręcz

eliminowały jego wysiłek. Przy wykorzystaniu podstawowych praw fizyki powstawały pierwsze dźwignice, w tym żuraw, który został wynaleziony najprawdopodobniej przez starożytnych Greków pod koniec VI wieku przed Chrystusem. Znaczne unowocześnienie tego urządzenia przypadło jednak na okres Imperium Rzymskiego, kiedy to nastąpił gwałtowny wzrost aktywności budowlanej, a budynki zaczęły osiągać ogromne rozmiary. Z upływem czasu dźwigi wyewoluowały do różnych rozmiarów urządzeń o szerokim spektrum zastosowań, bez których gros ludzkiej działalności byłoby niemożliwe do wykonania. W duchu najnowocześniejszej technologii komponenty do tego typu specjalistycznego sprzętu produkuje nasz Partner – firma TEKRA z Gubina.

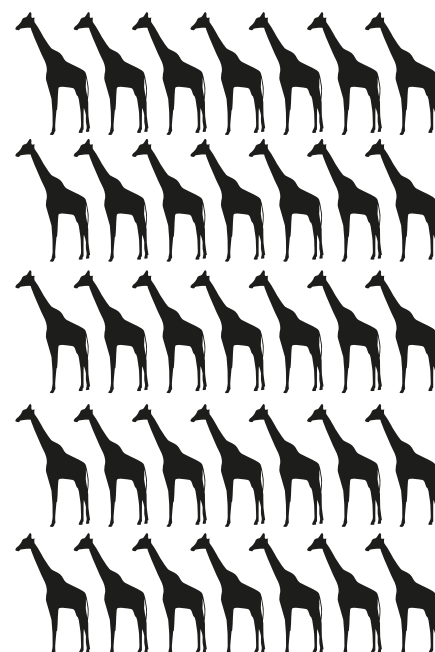
firma TEKRA to młode przedsiębiorstwo, którego działalność skupia się na innowacjach i nowoczesnych technologiach. Nasz Partner specjalizuje się w produkcji: wysięgników do dźwigów samojezdnych, komponentów do dźwigów samojezdnych, komponentów do dźwigów gąsienicowych, wysięgników i komponentów do podestów ruchomych, a także konstrukcji stalowych z wysoko wytrzymałych stali drobnziarnistych.

Spółkę utworzono w 2008 roku, natomiast jej działalność rozpoczęła się na dobre w 2009 roku. TEKRA powstała z myślą o rozwoju swojej niemieckiej spółki matki DEPA GmbH mieszczącej się w Leverkusen niedaleko Kolonii. Początkowo główny profil działalności stanowiło tworzenie podzespołów do wysięgników dźwigowych, które na późniejszym etapie miały być składane w firmie matce. Jednak od 2012 roku – dzięki wysokiej jakości produktom oraz świadczeniu bardzo dobrych

usług na rynku spawalniczym – polityka firmy uległa zmianie, wciąż bowiem pojawiali się nowi klienci, którzy chcieli produkować właśnie w TEKRE. W wyniku tego nasz Partner obecnie samodzielnie buduje wysięgniki dźwigowe – tak jak firma DEPA w Leverkusen – ale kontynuuje także produkcję mniejszych podzespołów dla spółki matki.

Firma TEKRA ma swoją siedzibę w Gubinie na obszarze Kostrzyńsko-Słubickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, bezpośrednio w sąsiedztwie granicy polsko-niemieckiej. Szczególne położenie z bardzo dobrym połączeniem komunikacyjnym z niemiecką siecią autostrad czynią TEKRE interesującym partnerem biznesowym o ponadregionalnym znaczeniu. ►

**Maksymalna długość
wysięgnika teleskopowego:
70 m = suma 35 żyrafich szyj**



PRODUKT ZAAWANSOWANY TECHNOLOGICZNIE

Firma TEKRA produkuje wysięgniki dźwigowe w postaci konstrukcji stalowych oraz ich podzespoły. Do grona klientów naszego Partnera, obok producentów wiodących marek dźwigów na świecie, należą również inne znane firmy z branży. Główny rynek zbytu stanowią Niemcy.

Na około 9000 metrów kwadratowych powierzchni produkcyjnej TEKRA wytwarza produkty najbardziej wymagające pod względem jakości i uwarunkowań technicznych. Firma dba o to, aby asortyment był systematycznie uzupełniany o nowe pozycje.

W procesie produkcji stosowane są najnowocześniejsze urządzenia techniczne i przyrządy, w związku z czym jakość i efektywność świadczonej pracy pozostają na niezmiennie wysokim poziomie. W razie potrzeby lub na wyraźne życzenie klienta w zakładzie TEKRA konstruowane są specjalne przyrządy pomocnicze i produkcyjne, których zastosowanie przyczynia się do optymalizacji poszczególnych procesów produkcyjnych.

Działalność firmy TEKRA skupiona jest na specyficznych potrzebach poszczególnych klientów. Spektrum usług obejmuje wszystkie stopnie procesu przetwarzania stali, szczególny nacisk położony jest przy tym na wysoko wytrzymałe stale drobnoziarniste.

- ▶ **CIĘCIE:** cięcie plazmowe 3D, cięcie laserem 3D, cięcie acetylenowe do >100 mm
- ▶ **SPAWANIE:** MAG, MAG-PULS, WIG, UP; spawanie robotem (CNC), wstrzeliwanie kołków
- ▶ **PARK MASZYNOWY CNC:** obróbka wstępna blachy oraz obróbka końcowa detali i produktów: frezowanie, toczenie, gięcie
- ▶ **LAKIEROWANIE:** śrutowanie, gruntowanie, lakierowanie
- ▶ **WSPARCIE TECHNOLOGICZNE W ZAKRESIE KONSTRUKCJI ORAZ DORADZTWO:** opieka nad klientem w trakcie procesu produkcji, dobór indywidualnych rozwiązań oraz przyrządów (usługi konstrukcji)

Doskonali fachowcy, którzy stanowią trzon działalności firmy TEKRA, nieustannie podnoszą swoje kwalifikacje, biorąc udział w specjalistycznych szkoleniach i kursach



SIŁA LUDZI

Wysięgniki i komponenty dźwigowe muszą być nadzwyczaj wytrzymałe – w końcu ostatecznie dźwig ma unosić ogromny ciężar. Jednak prawdziwa siła produktu pochodzi od pracowników. Zarówno udziałowcy, jak i Zarząd spółki posiadają długoletnie doświadczenie i ugruntowaną wiedzę w branży stalowej. Młody i dynamiczny zespół pracowników TEKRY oferuje każdemu klientowi doskonale dopasowane rozwiązania i indywidualne świadczenia w obszarze konstrukcji stalowych. Szeroki zakres kompetencji współpracowników, którzy wyróżniają się specyficzną dla branży wiedzą techniczną i długoletnim doświadczeniem, elastycznością w realizacji zleceń oraz łatwością nawiązywania kontaktów, stanowi gwarancję najwyższej jakości wytwarzanych produktów. Firma posiada wielu partnerów biznesowych, z którymi jest w stanie sprostać prawie każdemu wyzwaniu.

Niezwykle istotnym aspektem w przypadku wdrażania innowacyjnych rozwiązań jest regularny udział pracowników firmy w targach i seminariach branżowych. Tym sposobem nasz Partner sięga po interesujące pomysły w obszarze rozwijania produktów z aktualnego portfela zleceń oraz po nowe zastosowania. Doskonali fachowcy, którzy stanowią trzon działalności firmy TEKRA, biorą

udział w następujących szkoleniach i kursach:

- badania nieniszczące,
- technika spawalnicza – Instytut Spawalnictwa w Gliwicach,
- obróbka mechaniczna – seminaria i targi,
- seminaria i szkolenia u klientów oraz dostawców,
- wewnętrzne szkolenia dla pracowników TEKRY.

TEKRA jako społeczność pracowników angażuje się w różnego rodzaju akcje społeczne oraz sponsoring (np. piłki ręcznej kobiet w Gubinie). Plany przyszłościowe firmy są ukierunkowane na stabilny i regularny rozwój jej pracowników.

WÓZKI LINDE W FIRMIE TEKRA

Niegdyś poważnym problemem logistycznym w firmie TEKRA był stary i zużyty sprzęt w postaci wózków widłowych, które dodatkowo pochodziły od różnych producentów. Firma, w której szybka realizacja zleceń to podstawa, musi pracować na sprzęcie najwyższej jakości, a zdaniem Zarządu firmy TEKRA taką właśnie klasę posiadają maszyny Linde. Nasz Partner potrzebował wózków z najwyższej półki, był też ciekawy wyjątkowych rozwiązań Linde, do których bez wątpienia należy m.in. wózek Roadster. ►



Firma TEKRA była kilkakrotnie wyróżniana w plebiscycie gazety Puls Biznesu nagrodą Gazele Biznesu. Ponadto Prezes Zarządu firmy TEKRA Harald Wiedeł został ogłoszony przez Burmistrza Miasta Gubina mianem Przedsiębiorcy Roku 2018.



Nasz Partner posiada certyfikaty uprawniające go do wykonywania rozmaitych konstrukcji stalowych. Firma jest także samowystarczalna – zakupuje jedynie surowiec, natomiast reszta prac odbywa się już wyłącznie na terenie zakładu.



FIRMA TEKRA ŚWIADCZY USŁUGI W ZAKRESIE:

- Organizacji materiału dla klienta (bardzo rozbudowana sieć kontaktów w branży stalowej),
- Wypalania elementów od grubości 1 mm do 150 mm,
- Obróbki mechanicznej „małej” (dla mniejszych oraz pojedynczych detali),
- Gięcia na zimno przy użyciu pras krawędziowych,
- Montażu i spawania konstrukcji stalowych przy użyciu nowoczesnego sprzętu,
- Obróbki mechanicznej „dużej”,
- Śrutowania i malowania elementów (o długości nawet 13 m).





Nasz Partner potrzebował wózków z najwyższej półki, był też ciekawy wyjątkowych rozwiązań Linde, do których bez wątpienia należy m.in. wózek Roadster.





Na zdjęciu od lewej: Medard Kaczmarek, Prokurent w firmie TEKRA, oraz Tomasz Lorenz, Doradca Techniczno-Handlowy w Linde MH Polska.

HISTORIA WSPÓŁPRACY

POMIĘDZY FIRMĄ

TEKRA SP. Z O.O. A LINDE MH POLSKA

Był maj 2018 roku, kiedy firma TEKRA podjęła decyzję o zakupie wózka o napędzie spalinowym i rozesała zapytania ofertowe do większości producentów wózków widłowych na rynku. Po naszym spotkaniu z Klientem oraz po kolejnych rozmowach pierwotne założenie znacznie ewoluowało, firma TEKRA zdecydowała się bowiem na wymianę aż 5 maszyn. W trakcie negocjacji ustaliliśmy ostateczną formę projektu, w skład którego weszły następujące wózki Linde:

- wózek paletowy podnośnikowy L12i,
- elektryczny wózek widłowy E20L,
- elektryczny wózek widłowy E20PH,
- spalinowy wózek widłowy H35T,
- oraz wyjątkowa maszyna dostępna tylko w ofercie Linde – wózek elektryczny E35 w wersji Roadster.

W międzyczasie operatorzy firmy TEKRA mieli okazję przez 3 dni testować spalinowy wózek Linde H35T. Test potwierdził wysoką jakość naszych maszyn i ostatecznie przesądził o wyborze Linde na dostawcę nowych wózków do floty firmy TEKRA.

Wpływ na tę decyzję miał niewątpliwie także fakt, że Linde jako jedyna firma na rynku ma w ofercie wózek typu Roadster, którego wyjątkowe zalety bardzo przypadły do gustu naszemu Klientowi. W maszynie tej sprawdzoną technologię Linde uzupełniają skoordynowane funkcje, które odzwierciedlają nasze ostateczne cele: maksymalizację widoczności, bezpieczeństwa i wydajności. A co czyni Roadstera szczególnie wyjątkowym? Brak przednich podpór daszka sprawia, że operator ma doskonały widok na trasę oraz ładunek z lewej i prawej strony masztu. Ponadto maszyna posiada unikalną zaletę: wysoko zamocowane siłowniki pochyłu masztu, które przenoszą działające na maszt siły na przeciwwagę wózka poprzez osłonę dachu.

W czerwcu 2018 roku zapadła decyzja o zakupie w ramach leasingu wózków marki Linde, w tym pierwszego w Polsce wózka typu Roadster. Dostawa maszyn odbyła się zgodnie z planem, a wózki spełniły oczekiwania Klienta. Jestem przekonany, że przy kolejnych zakupach wybór również padnie na maszyny Linde.

Serdecznie dziękuję panom Medardowi Kaczmarkowi i Piotrowi Zołoteńkiemu za dotychczasową udaną współpracę i jednocześnie głęboko wierzę, że będzie się ona układała równie pomyślnie w trakcie przyszłych wspólnych projektów.

Tomasz Lorenz
Doradca Techniczno-Handlowy
Linde MH Polska, oddział Poznań



Nowe wózki widłowe Linde to gama najnowocześniejszego sprzętu doskonałej jakości. Wszystkie maszyny wyposażone są w ostrzegające o nadjeżdżającym pojeździe światło Linde BlueSpot™, co znacznie zwiększa bezpieczeństwo pracowników. Dodatkowo ergonomiczne kabiny w wózkach Linde umożliwiają operatorom wyjątkowo komfortową pracę.

KIEDY REWOLUCJA SPOTYKA SIĘ Z EWOLUCJĄ

Światowa premiera
Linde Roadstera zasilanego
energią z ogniw paliwowych

DZIĘKI KONCEPCJI ZASTOSOWANEJ W WÓZKU ROADSTER FIRMA LINDE MATERIAL HANDLING WYZNACZYŁA ZUPELNIE NOWE STANDARDY DLA WÓZKÓW PRZEMYSŁOWYCH W ZAKRESIE WIDOCZNOŚCI I BEZPIECZEŃSTWA. TERAZ DO ZALET TEJ WYJĄTKOWEJ MASZyny DODAJEMY JEDEN Z NAJBARDZIEJ OBIECUJĄCYCH SYSTEMÓW ENERGETYCZNYCH: KURTYNA W GÓRĘ DLA PIERWSZEGO LINDE ROADSTERA ZASILANEGO ENERGIĄ Z OGNIW PALIWOWYCH!

to jedna z kluczowych kwestii związanych z obsługą towarów: jaka technologia zasilania jest najlepiej dostosowana do warunków pracy danej floty wózków widłowych? Aby znaleźć właściwą odpowiedź, menedżerowie flot muszą rozważyć wiele czynników:

- czy wózki przeznaczone są do użytku wewnątrz czy na zewnątrz budynków?
- czy będą pracować w systemie jedno- czy wielozmianowym?
- jaki rodzaj towarów ma być przewożony?
- jaka jest lokalna infrastruktura?
- i wreszcie: jaki rodzaj zasilania jest zalecany, biorąc pod uwagę TCO (całkowity koszt posiadania)?

Nasi klienci poszukują ekonomicznych rozwiązań energetycznych i coraz częściej ślad węglowy odgrywa w tym kontekście decydującą rolę – mówi **Markus Weinberger**, International Product Manager Energy Solutions w Linde Material Handling (Niemcy). Nasi specjaliści mogą zaoferować szeroki wachlarz rozwiązań energetycznych: od napędów elektrycznych z bateriami kwasowo-ołowiowymi lub litowo-jonowymi, przez ogniwa paliwowe, po silniki spalinowe zasilane olejem napędowym, LPG lub gazem ziemnym. Najlepsze rozwiązanie zawsze zależy od lokalnych warunków.

Od dwudziestu lat firma Linde Material Handling pracuje nad rozwojem produkowanych seryjnie wózków przemysłowych z ogniwami paliwowymi. W 1997 roku wcieliśmy w życie koncepcję, koncentrując się intensywnie na tej obiecującej technologii. Produkcja pierwszych wózków rozpoczęła się w 2010 roku – mówi **Weinberger**. Dziś marka Linde oferuje największy na rynku asortyment wózków przemysłowych zasilanych ogniwami paliwowymi. Ten nowoczesny system energetyczny można zamówić w około 80% naszych modeli. Należą do nich wózki paletowe, ciągniki, wózki wysokiego składowania, a także wózki z przeciwwagą – w tym Roadster.

Wyjątkowa maszyna z wyjątkową koncepcją napędu: oto Linde Roadster zasilany energią z ogniw paliwowych

INTELIĞENTNE POŁĄCZENIE

Linde Roadster łączy w sobie wyjątkową maszynę z wyjątkową koncepcją napędu. Dzięki przemysłowej konstrukcji pojazdu operator doskonale widzi ładunek i otoczenie. Brak przednich podpór daszka ma w tym względzie duże znaczenie, te bowiem nie byłyby potrzebne dzięki wysoko zamocowanym siłownikom pochyłu masztu, które przenoszą działające na maszt siły poprzez osłonę dachu na przeciwwagę wózka. Elektryczne wózki widłowe Linde E20-E35 w wersji Roadster sprawdzają się szczególnie dobrze w obiektach logistycznych i przemysłowych o dużym natężeniu ruchu pieszych. Ponadto dzięki znacznie większemu polu widzenia operator może wykonywać precyzyjne operacje, na przykład załadunek kontenerów.

Ponieważ mocne strony Roadstera widoczne są szczególnie wewnątrz magazynów, połączenie koncepcji tego wózka z technologią ogniw paliwowych wydawało nam się idealnym rozwiązaniem – wyjaśnia **Weinberger**. W końcu ten system energetyczny nie generuje podczas eksploatacji

żadnych szkodliwych substancji. Energia powstaje w wyniku reakcji chemicznej pomiędzy tlenem a wodorem. Powstały w ten sposób prąd jest doprowadzany do baterii litowo-jonowej, która z kolei zasila silniki jazdy i podnoszenia. Jednocześnie bateria służy jako tymczasowy magazyn odzyskanej z hamowania energii oraz jako rezerwa w okresach wzmożonej pracy. Jedynym produktem ubocznym całego procesu wytwarzania energii jest ciepło i czysta woda. Ta ostatnia jest odpompowywana podczas ponownego uzupełniania wodoru.

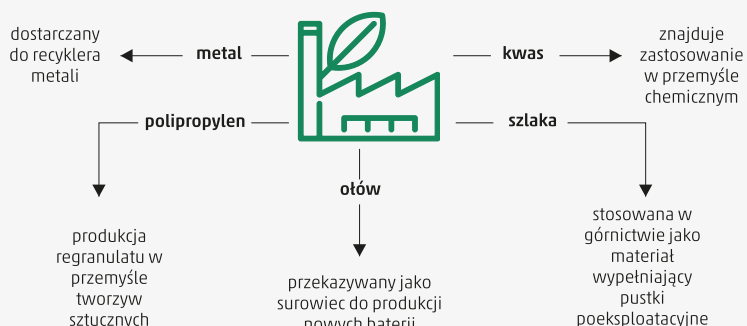
Skoro mowa o uzupełnianiu: to tutaj technologia ogniw paliwowych ujawnia swoją ogromną zaletę. Całkowity proces napełniania trwa zaledwie trzy minuty, co zapewnia maksymalną dyspozycyjność, zwłaszcza w wymagających warunkach pracy wielozmianowej, gdzie system energetyczny ma decydujący wpływ na ciągłość procesów. Ponieważ napełnianie ogniw jest proste, szybkie i czyste, zasilany energią z ogniw paliwowych Roadster stanowi doskonałe rozwiązanie także w tych

sektorach, w których higiena ma kluczowe znaczenie (np. w przemyśle farmaceutycznym i spożywczym).

Oczywiście ogromną rolę odgrywa również czynnik efektywności ekonomicznej. **Markus Weinberger** informuje: *Nasze badania i testy praktyczne dowodzą, że systemy ogniw paliwowych mogą stać się ekonomiczne przy flocie składającej się z około 20 pojazdów i więcej. Jeśli firma posiada już własną infrastrukturę wodorową – gdyż wodór jest i tak potrzebny do produkcji – koncepcja ta z ekonomicznego punktu widzenia staje się jeszcze atrakcyjniejsza.* Istnieje ponadto szereg korzyści ekologicznych: począwszy od stosunkowo długiego okresu eksploatacji ogniwa paliwowego (około 10 000 godzin pracy), a skończywszy na zminimalizowaniu emisji CO₂, jeśli stosowany wodór pochodzi ze źródeł odnawialnych, takich jak biogaz lub elektroliza wykorzystująca energię słoneczną i/lub wiatrową. ▀



Procesy odzysku elementów składowych zużytej baterii:



Jesteśmy odpowiedzialni za roztropne zarządzanie powierzonymi nam zasobami – ludźmi, kapitałem, czasem, środowiskiem i surowcami – z uwzględnieniem aspektów społecznych i przy wsparciu przyjaznych środowisku procesów, technologii i produktów...

What matters to me?
Co jest dla mnie ważne?

A reliable partner I can trust.

Niezawodny partner biznesowy,
któremu mogę zaufać.

NAPĘD PEŁEN ENERGII

Dostarczamy Państwu odpowiedni system do każdego zastosowania: wózków widłowych, systemów składowania i magazynowania, systemów automatycznego transportu, maszyn czyszczących, platform podnoszących. Wszystkie technologie: kwasowo-ołowiowe, niklowo-kadmowe, bezemisyjne oraz hybrydowe, otrzymujesz z jednego źródła. Energia staje się synergią.

- ❑ baterie trakcyjne
- ❑ prostowniki trakcyjne
- ❑ profesjonalne akumulatory





W HARMONII Z NATURĄ

Wędkarstwo

Stopniowe odchodzenie człowieka od nieselektywnego i nieplanowanego zbioru znalezionej w przyrodzie pożywienia do systematycznego wykorzystania żywności, a także do umiejętności czerpania z doświadczeń oraz z nowo odkrytych technik przygotowywania prostych artefaktów było niewątpliwym etapem w rozwoju ludzkości. To właśnie w tym tajemniczym zaczątku historii wszystkich późniejszych cywilizacji ma również swoje korzenie pewien rodzaj działalności, która towarzyszy człowiekowi nieprzerwanie po dziś dzień: łowienie ryb. Rybołówstwo było niegdyś praktykowane przede wszystkim ze względów czysto praktycznych, miało bowiem zapewnić odpowiednią ilość pożywienia. Dopiero przed kilkoma wiekami intensywnie zaczęła się rozwijać jego rekreacyjna i sportowa forma, która obecnie zrzesza miliony entuzjastów na całym świecie – wędkarstwo.

KIEDY ŁOWIENIE RYB STAŁO SIĘ HOBBY

W historycznym rozwoju rybołówstwa stało się w końcu konieczne podjęcie efektywnych sposobów pozyskania żywności ze środowiska wodnego poprzez chów i hodowlę oraz odpowiednią ochronę i nakazy prawne. Tak właśnie narodziło się rybactwo. Historia wędkarstwa, choć wyrasta z korzeni rybactwa, biegła jednak swoim własnym torem.

Rybactwo, postrzegane jako sposób korzystania z wód oraz działalność, która polega na pozyskaniu ryb na potrzeby danych społeczności, praktykowano od zarania dziejów. Wędkarstwo natomiast pojawiło się, a następnie rozwijało jako forma rozrywki zamożnej ludności szukającej kontaktu z naturą. W zachodniej Europie (zwłaszcza na Wyspach Brytyjskich) hobbyistyczny połów na wędkę był popularny już w średnio-wieczu. Od XVII wieku – zwłaszcza po wydaniu w 1653 roku kultowej książki Izaaka Waltona i Charlesa Cottona pt. *Wędkarz doskonały, czyli wypoczynek człowieka myślącego* – wędkarstwo przeżywało intensywny rozwój. ►



KAROLINA
DRYGIEL

Marketing
Specialist
Linde MH
Polska

Było to związane z silną pozycją mieszczaństwa oraz ze zmniejszającym się pogłowiem zwierząt łownych. W Polsce sytuacja wyglądała jednak nieco inaczej.

W XVI wieku pozycja polskiego mieszczaństwa sukcesywnie się umacniała, nie doszło wówczas jednak do popularyzacji wędkarstwa wśród zamożnej części społeczeństwa, jak to miało miejsce w innych krajach europejskich. Ryby oczywiście łowiono, ale głównie jako uzupełnienie jadłospisu uboższej ludności, rybaków natomiast tradycyjnie utożsamiano z nędzarzami. Prawdopodobnie wzrost zainteresowania rybactwem rekreacyjnym i sportowym, do którego doszło

w następnych wiekach, nastąpił przede wszystkim pod wpływem czynników zewnętrznych. Zachodnie wzorce łowienia na wędkę – podejrzewa się, że zwłaszcza francuskie i niemieckie – były rozpowszechniane przez wracające z zagranicznych podróży polskie elity i zdobywały coraz szersze grono entuzjastów wśród naszych rodaków.

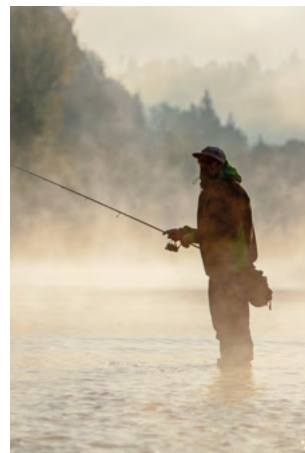
Ponieważ w zaborze austriackim stosunki prawne były najbardziej liberalne, to właśnie w Galicji wędkarstwo rozwijało się najintensywniej. Powstawały tam pierwsze polskie towarzystwa wędkarskie i związki pasjonatów wędkarstwa, w tym słynne Krajowe Towarzystwo Rybackie, które powstało w 1879 roku w Krakowie. Wśród pierwszych założycieli różnych stowarzyszeń wędkarskich przeważali przedstawiciele inteligencji: doktorzy, profesorowie, urzędnicy, wojskowi. To właśnie elity społeczne tworzyły od podstaw strukturę polskiego wędkarstwa.

Obecnie na całym świecie coraz wyraźniejsza staje się zmiana w postrzeganiu wędkarstwa. Nie jest to mianowicie jedynie hobby z długą tradycją, to także istotny element rybactwa śródlądowego (czasem również morskiego), który generuje pewne wartości społeczno-ekonomiczne. Ten pogląd umacnia się także w świadomości Polaków. Na licznych forach podkreśla się potrzebę organizacji odpowiednio przygotowanych łowisk, stosowania metody *no kill* czy ograniczania połowów, zwłaszcza przez wprowadzenie dolnych i górnych wymiarów ochronnych dla ryb oraz eliminację sieci z wód. Na wędkarzach spoczywa ogromna odpowiedzialność, powinni oni bowiem przyczynić się do zachowania środowiska wodnego w stanie naturalnym. Mogą czynić to bezpośrednio poprzez zaangażowanie w ochronę czy rewitalizację rzek i jezior, jak również pośrednio w formie opłat licencyjnych, które pomagają w utrzymaniu siedlisk wodnych.

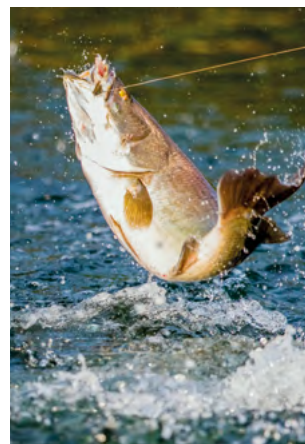
OBLICZA WĘDKARSTWA

Nie ma nudniejszego zajęcia niż wędkarstwo? To tylko pozory. Emocje, które towarzyszą na przykład łowieniu karpi czy wylławianiu drapieżnych ryb z rwącego potoku przy pomocy metody spinningowej, często sięgają zenitu. W wędkowaniu można znaleźć nie tylko relaks oraz ukojenie dla skołatanych nerwów, ale także adrenalinę i przygodę. Od czego zacząć? Gdzie wędkować? Jaki sprzęt jest niezbędny? Oto wędkarskie ABC.

Niewielu jest wędkarzy, którzy wyruszają na łowiska wyłącznie po to, aby upolować świeżą rybę na kolację. Przyjemność tkwi mianowicie w samym łowieniu. A zdobyć? Czasem wystarczy ją po prostu zważyć, zrobić jej zdjęcie i wypuścić z powrotem do wody. Emocje, które towarzyszą wędkowaniu, mogą być niezwykle zróżnicowane – wszystko zależy od obranej metody i techniki połowu, a także od preferencji hobbysty. Dlatego coś dla siebie znajdują zarówno poszukiwacze relaksu, wyciszenia i kontaktu z naturą, jak i ci, którzy oczekują emocji na poziomie przygód o charakterze survivalowym.



ŁOWIENIE PRZED ŚWITEM
Puste w ciągu dnia płycizny przed świtem mogą stać się obfitymi w żerujące ryby wodami. Łowienie o tej porze to niezwykle doznanie dla wędkarza – w taki mglisty poranek aura staje się wyjątkowo magiczna, a przy akompaniamencie jedynie odgłosów przyrody można poczuć niezwykłą więź z naturą.



Emocje, które towarzyszą wylławianiu drapieżnych ryb z rwącego potoku przy pomocy metody spinningowej, często sięgają zenitu.



Duża część współczesnych narzędzi połowowych opiera się na ich pierwotnych wersjach wykorzystywanych przez naszych dawnych przodków, chociaż wraz ze zdobywanym doświadczeniem niewspółmiernie wzrosła skuteczność łowienia. Fascynujące jest to, że przed wiekami podobne narzędzia połowowe, metody połowu, a nawet artystyczny wizerunek ryb rozwijały się niemal równolegle w całkiem różnych rejonach świata. Z pewnością duża część wiedzy została przeniesiona z jednego obszaru na drugi wraz z rozwojem komunikacji między poszczególnymi kulturami. Nie ulega jednak wątpliwości, że wiele analogicznych zmian w rybołówstwie miało miejsce dość niezależnie, na przykład w Europie i Ameryce Południowej.



PAMIĘTAJ: KARTA WĘDKARSKA NIE JEST POTRZEBNA WÓWCZAS, GDY ŁOWI SIĘ NA WODACH PRYWATNYCH, KTÓRE NALEŻĄ DO OSOBY UPRAWNIONEJ DO RYBACTWA.

Szczupak często określany jest królem drapieżników. Jako ryba agresywna i silna stanowi trudny do upolowania gatunek, stąd złowienie dużego okazu jest wyjątkowym powodem do dumy każdego miłośnika wędkowania. Największy szczupak złowiony w Polsce ważył nieco ponad 24 kg.

JAK ZOSTAĆ WĘDKARZEM W POLSCE?

Kupienie wędki i przynęty nie wystarczy. Zanim wyruszy się na łowisko, trzeba zdobyć kartę wędkarską. Zgodnie z obowiązującym w Polsce prawem (Ustawa o rybactwie śródlądowym z dn. 18 kwietnia 1985 r. oraz Ustawa o rybactwie morskim z dn. 19 grudnia 2014 r.) jest to dokument uprawniający do korzystania z łowisk publicznych usytuowanych na terenie kraju. Zaliczają się do nich m.in. jeziora, stawy, potoki, rzeki oraz wody morskie.

Jak zdobyć kartę wędkarską? Dokument jest wydawany przez starostwo powiatowe właściwe miejscu zamieszkania. Dobra informacja jest taka, że karta wędkarska jest ważna dożywotnio. Aby jednak ją zdobyć, należy zdać egzamin ze znajomości przepisów dotyczących wędkowania. Egzamin ten przeprowadza Polski Związek Wędkarski, a więc największa w Polsce organizacja zrzeszająca fanów tego hobby. Okręg i/albo koło PZW w swojej okolicy można znaleźć bez większego problemu – funkcjonują w większości dużych oraz średnich miast. Informacji można szukać na stronie Polskiego Związku Wędkarskiego pod adresem: <http://www.pzw.org.pl/home/znajdz>.

Oprócz uzyskania karty wędkarskiej należy opłacać co roku składkę członkowską w wybranym oddziale PZW. Ale uwaga – uprawnia ona wyłącznie do legalnego łowienia na terenie danego okręgu PZW oraz innych, które podpisały z nim porozumienie (tak dzieje się często w przypadku

okręgów działających w jednym województwie). Jeżeli zaś planuje się wyprawę na łowisko na drugi koniec Polski, należy skontaktować się z tamtejszym okręgiem Związku i uregulować opłatę. To najczęściej nie więcej niż kilkanaście złotych.

JAKĄ METODĄ ŁOWIĆ?

Łowienie ryb to nie tylko przysłowiowe „moczenie kija”. Metod, którymi można polować na ryby, jest kilka – wśród nich będą zarówno te sprzyjające spokojnej medytacji, jak i wymagające nie lada kondycji. Poniżej prezentujemy najpopularniejsze z nich.

METODA SPŁAWIKOWO-GRUNTOWA

Ryby łowi się z brzegu lub z łódki w bardzo klasyczny sposób. Potrzebna jest przynęta (naturalna, często żywa), spławik, wędka oraz przypon. Metoda ta nie wymaga dużej aktywności fizycznej. Jest to najbardziej stereotypowa odmiana wędkarstwa – warto po nią sięgnąć, jeśli szuka się ucieczki od codziennego zabiegania. Na łowisku spędza się zazwyczaj od kilku do kilkunastu godzin, oczekując na branie ryby sygnalizowane przez ruch spławika.

METODA SPINNINGOWA

Metoda spinningowa oraz spławikowo-gruntowa są jak ognie i woda: różni je niemal wszystko. Gdy wędkarz wybiera spinning, nie czeka godzinami, aż ryba złapie się na przynętę. To on działa, aktywnie polując – najczęściej na ryby drapieżne, w potokach lub rzekach. Spinningista łowi przede wszystkim w „żywym nurcie”, czyli w miejscach, które przemierzają podążające za żerem drapieżne gatunki ryb. Korzysta się z krótszych wędzisk i najczęściej ze sztucznych przynęt. Można łowić zarówno z łodzi (na przykład w nurcie rzeki), z brzegu, jak i stojąc w wodzie. Ta metoda wędkowania wymaga zastosowania bardzo solidnego i wytrzymałego sprzętu – kołowrotki wędkarzy-spinningistów pracują niemal bezustannie!

METODA MUCHOWA

Ta metoda znajduje się gdzieś pomiędzy spinningiem a metodą spławikowo-gruntową. Również wymaga bardziej specjalistycznego sprzętu wędkarskiego – odpowiednich linek i kołowrotków – a przede wszystkim charakterystycznych sztucznych przynęt kształtem przypominających muchę. Wędkarstwo muchowe jest uznawane za elitarne i przeznaczone dla zaawansowanych, odpowiednie zarzucenie wędki wymaga bowiem dużych umiejętności technicznych.

WĘDKARSTWO KARPIOWE

Za zupełnie odmienną kategorię uznaje się wędkarstwo karpowe. Ryby te, znane głównie jako wigilijny przysmak, mogą być dla wędkarza prawdziwym wyzwaniem. Wymagają zastosowania specjalnych przynęt (kulek proteinowych), a także aktywnych technik łowieckich. Jeśli natomiast chce się łowić w miesiącach zimowych, warto zainteresować się wędkarstwem podlodowym. ►

JAK I KIEDY ŁOWIĆ ZGODNIE Z PRAWEM?

Przepisy prawa związane z wędkarstwem w Polsce dokładnie określają nie tylko to, kto może uzyskać zezwolenie na połów, ale także zasady łowienia. Dotyczą one zarówno sprzętu, który można wykorzystać, jak i okresów oraz wymiarów ochronnych.

Czym można łowić?

Zgodnie z przepisami wędkarz może się posługiwać:

- wędkami o długości minimum 30 cm,
- naturalnymi oraz sztucznymi przynętami – wyposażonymi w maksymalnie 3 haczyki (każdy z nich może mieć do 4 ostrzy); dopuszczalne jest też wędkarstwo muchowe, a więc na przynęty przypominające wyglądem owady.

Łowić można również z łódki, jednak sprzęt powinien zostać zarejestrowany w starostwie powiatowym i odpowiednio oznakowany. Istotne jest również zachowanie odpowiednich odstępów między łódkami: 25 m przy metodzie spławikowej, 50 m przy metodzie spinningowej.

Kiedy można łowić?

Łowienie poszczególnych gatunków ryb jest dozwolone poza obowiązującymi okresami ochronnymi, które są związane przede wszystkim z tarłem. Dla każdego gatunku okresy ochronne są inne. Różnice mogą występować również pomiędzy poszczególnymi łowiskami. Restrykcjami objęto między innymi: certy, głowacice, łosose, pstrągi, sandacze, szczupaki czy sumy. Okresy ochronne nie obowiązują natomiast w przypadku połowu między innymi: amurów, karpia, dorszy, karasi, okoni, płoci, uklei.

Wymiary ochronne

Co do zasady nielegalne jest łowienie ryb małych (niewymiarowych). Minimalne wymiary są uzależnione od gatunku. I tak na przykład wymiary ochronne łososia to 35 cm, karpia – 30 cm, szczupaka – 50 cm, sielawy – 18 cm, a suma – 70 cm. Jeśli złowi się rybę, która nie ma odpowiednich wymiarów (po zmierzeniu jej od początku głowy po najdalszy kraniec płetwy ogonowej), należy ją ponownie wrzucić do akwenu.

WĘDKARSKIE *must have*, CZYLI WYPOSAŻENIE

Czego potrzeba, aby rozpocząć przygodę z wędkowaniem? Wszystko zależy od wybranej metody i techniki łowienia, a także poziomu zaawansowania i zaangażowania w hobby. Najprostszy sprzęt wędkarski to inwestycja rzędu kilkuset złotych, ale ten najbardziej ekskluzywny może kosztować nawet kilkanaście-kilkadziesiąt tysięcy.

ZESTAW MINIMUM – przeznaczony przede wszystkim dla wędkarzy spławikowych – obejmuje:

- wędzisko – a więc podstawę wędki; początkującym polecane jest wędzisko sztywne, które nie ma kołowrotka, bardziej zaawansowane jest zaś wędzisko teleskopowe, już z kołowrotkiem,
- podbierak – pomaga w wyciągnięciu złowionej ryby z wody,
- podpórki – na których opiera się wędzisko, by móc wykonać inną czynność,
- kołowrotek – który ułatwia holowanie ryby do brzegu.

Do tego potrzebny jest osprzęt, taki jak:

- siatka – niezbędna do przechowywania ryb,
- wyhaczacz – który pozwala sprawnie usunąć haczyk z ryby,
- żyłka główna o odpowiedniej średnicy – na którą nawleka się haczyk,
- haczyki – na które nakładana jest przynęta,
- spławiki – wystają ponad powierzchnię wody i sygnalizują, że ryba bierze,
- obciążenie (najczęściej kulki otowiu) – które pozwala wyważyć spławik.

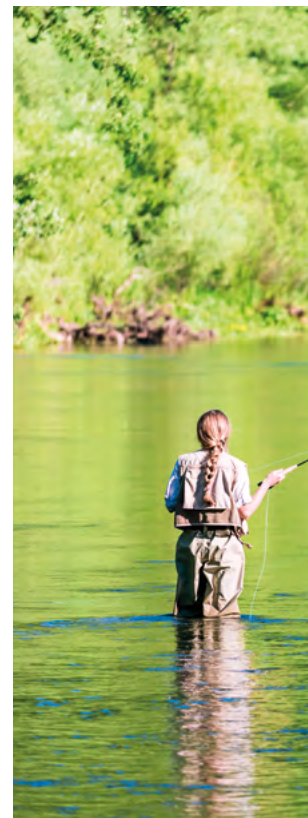
Ostatni element to przynęty. Jakie są najlepsze?

To zależy od połowanego gatunku ryb. Można wybierać spośród przynęt naturalnych i sztucznych oraz gotowych i zrobionych samodzielnie (to na przykład słynne kulki proteinowe, których receptury strzeże wielu wędkarzy karpiojących). I tak:

- dżdżownice stanowią doskonałą przynętę na wszystkie gatunki ryb, zwłaszcza wiosną oraz jesienią,
- białe robaki nadają się do łowienia ryb karpiojących,
- ślimaki, choć w Polsce mało popularne, za granicą są chętnie wykorzystywane jako przynęta na miętusy, liny, okonie czy węgorze,
- koniki polne sprawdzają się podczas połowów klenia i jazia,
- różne gatunki much sprawdzają się w trakcie połowu karpiojących.

Jak wybrać idealną przynętę? To często kwestia wielu prób i testowania jej różnych rodzajów. Dlatego warto mieć ze sobą w zanadrzu zawsze kilka typów przynęt – np. sztuczne i naturalne – i po prostu eksperymentować. ►

◀ Dolina Karpia to niezwykle atrakcyjny przyrodniczo obszar siedmiu małopolskich gmin w powiatach oświęcimskim i wadowickim. Obejmuje teren historycznego zagłębia hodowli karpia i rozciąga się na setkach hektarów w dolinie Wisły i Skawy. W znajdującej się na tym terenie miejscowości Zator zachowała się od czasów średniowiecza hodowla karpia zatorskiego oraz zabytkowy układ stawów i grobli.



Dla zaawansowanych: echosondy wędkarskie, które tworzą praktyczne mapy z użyciem technologii GPS.



Profesjonalny stojak karpiowy.

W NURCIE SANU

RAJ MIŁOŚNIKÓW WĘDKARSTWA
MUCHOWEGO

Przepiękny, unikatowy, niezapomniany, magiczny – tymi słowami najczęściej opisuje się San. Rzeka ma swoje źródła na południowo-wschodnich stokach Piniaszkowego w Bieszczadach na Ukrainie tuż przy granicy z Polską. W górnym biegu płynie na północny zachód, przepływa przez Bieszczady i tworzy tam niezwykle malowniczy przełom między Otrytem a Tołstą. Na jej bieszczadzkiej odcinku utworzono dwa zbiorniki retencyjne: Jezioro Solińskie i Jezioro Myczkowskie. Od źródła aż do Przemyśla San jest rwącym ciekiem górskim, potem biegnie już spokojnie Doliną Dolnego Sanu i na północ od Sandomierza uchodzi do Wisły.

Ze względu na swoje niezwykle walory rzeka ta przeżywała niegdyś swoisty wędkarski najazd, konieczne więc było przedsięwzięcie odpowiednich kroków mających na celu uchronienie cieku przed degradacją. Z tego powodu utworzono Łowisko Specjalne San Zwierzyn-Hoczewka, z którego może korzystać jedynie ograniczona liczba wędkarzy. Prawo połowu mają osoby, które uiszczyły roczną lub jednodniową opłatę imienną oraz posiadają kartę wędkarską. Łowisko funkcjonuje poniekąd na zasadach rezerwatu, stąd obowiązuje tu całkowity zakaz zabierania ryb łososiowatych i lipieni. Obecni tam strażnicy reagują nawet na najmniejszą próbę kłusowniczą, sprawnie działa także nieformalna wędkarska poczta pantoflowa.

Półow ryb odbywa się w tym miejscu metodą muchową za pomocą much skonstruowanych na pojedynczym, bezzadziorowym lub pozbawionym zadziora haczyku. Łowiacy muszą mieć podczas łowienia podbierak. Złowioną rybę należy jak najszybciej i przy zachowaniu najwyższej ostrożności wpuścić z powrotem do wody. Ciek jest zarybiany pstrągami oraz nieustannie chroniony: zarówno przed kłusownictwem, jak i w kwestii naturalnej reprodukcji ryb. Łowisko San Zwierzyn-Hoczewka to bez wątpienia jedno z najatrakcyjniejszych miejsc dla wędkarstwa muchowego. Występują tu wyjątkowe okazy ryb z krainy pstrąga i lipienia, a fenomenalne widoki i niezwykła przyroda tworzą wraz rzeką obszar o rzadko spotykanych walorach przyrodniczych.

Pod koniec lat 70. XX wieku San stał się mekką miłośników wędkarstwa muchowego. Pierwsze Muchowe Mistrzostwa Polski odbyły się w Lesku w 1981 roku. Nie upłynęło dużo czasu, jak sława najdłuższej bieszczadzkiej rzeki sięgnęła poza granice kraju i już w 1985 roku zorganizowano na jej wodach V Muchowe Mistrzostwa Świata, które zakończyły się drużynowym zwycięstwem Polaków. W późniejszym czasie na Sanie regularnie rozgrywano zawody i mistrzostwa rangi krajowej oraz międzynarodowej. ▷

Z łowiska Specjalnego San Zwierzyn-Hoczewka może korzystać jedynie ograniczona liczba wędkarzy. Obszar ten funkcjonuje poniekąd na zasadach rezerwatu, stąd obowiązuje tu całkowity zakaz zabierania ryb łososiowatych i lipieni.



ZANIM WYBIERZEMY ŁOWISKO, NALEŻY SPRAWDZIĆ:

- jego regulamin – zobaczyć przede wszystkim, jakie metody wędkowania są na nim dozwolone,
- z jakich ryb jest znane – czy dominują na nim populacje mniejszych ryb (np. płoci czy karasi), czy też tych większych,
- do jakiego okręgu PZW przynależy – trzeba się upewnić, że opłacone składki członkowskie uprawniają do korzystania z niego bez dodatkowych opłat.

GDZIE ŁOWIĆ?

Łowić można zarówno na łowiskach publicznych, a więc tych należących do Skarbu Państwa, jak i prywatnych. Miejsc, które idealnie nadają się do łowienia, nie brakuje w żadnym miejscu Polski. Na początek wcale nie trzeba pokonywać więc setek kilometrów – na to przyjdzie pora, gdy znajdzie się już swoją ulubioną metodą wędkowania i wejdzie na wyższy poziom zaawansowania.

Jakie są najlepsze łowiska w Polsce? To oczywiście kwestia bardzo subiektywna. Dużo zależy od tego, jaką metodą się łowi i na jakie gatunki ryb nastawia się wędkarz. Jest jednak kilka miejsc szczególnie godnych uwagi – warto je rozważyć, planując weekendowy czy wakacyjny wyjazd na ryby.

JEZIORO WYGONIN

Oaza spokoju w Borach Tucholskich – niesamowicie malownicza okolica, a przede wszystkim akwen obfitujący w ryby. Mimo coraz większej popularności nadal łatwo tu złowić pokaźne karpie, szczupaki, okonie, leszcze, a także łososie, pstrągi tęczowe czy palie alpejskie. Dozwolone jest tu korzystanie ze wszystkich metod wędkarskich.

STAWY TARCZYŃSKIE

Usytuowane w Tarczynie przy trasie Warszawa-Grójec. W jednym królują karpie, amury oraz szczupaki – to propozycja dla wędkarzy aktywnych. W drugim zaś można łowić pstrągi oraz jesiotry. Duże zarybienie łowiska sprawia, że to popularne miejsce wśród miłośników wędkarstwa.

JEZIORO SALNO

Położone niedaleko Bydgoszczy, zarybione przed kilkunastu laty. Dziś doskonale miejsce do łowienia karpia oraz amurów.

ŁOWISKO PSTRAŻNA

Jedno z nielicznych przeznaczonych wyłącznie dla miłośników wędkarstwa karpiego, którego jakość oraz poziom zarybienia dorównują najlepszym standardom europejskim. Znajduje się między Rybnikiem a Raciborzem w województwie śląskim.

Oprócz tego mnóstwo obfitujących w ryby łowisk można znaleźć między innymi na Mazurach – zwłaszcza na Jeziorze Śniardwy oraz Jeziorze Hańcza (dla miłośników szczupaków oraz troci). W okolicach Warszawy warto natomiast wybrać się nad Zalew Zegrzyński.

Czy wędkarstwo to hobby dla każdego? Na pewno nie. Zanim jednak odpowiemy sobie na pytanie, czy łowienie ryb może stać się naszą pasją, warto spróbować chociaż raz. Doświadczenie połowu może być znacznie ciekawsze, niż nam się wydaje. ▀

Kołowrotek spinningowy powinien charakteryzować się wysokiej jakości hamulcem oraz być wodoodporny. ▀

Sum – aktywny najczęściej po zachodzie słońca. W ciągu dnia przebywa przy dnie w miejscach o spokojnym przepływie. Wymiar ochronny: 70 cm. Rekord Polski: 260 cm i 102 kg, złowiony w Zalewie Rybnickim 18.10.2018 roku (dane potwierdzone przez *Wędkarski Świat*). ▀



Istnieje mnóstwo rodzajów sławików. Nasi południowi sąsiedzi z Czech podobno opracowali sławik idealny: perfekcyjnie wykonany, praktycznie niezniszczalny i zaprojektowany tak, by sprawdził się w każdych standardowych warunkach posługiwania się odległościówką.





NOWY PUNKT WYNAJMU WÓZKÓW LINDE

Już jesteśmy w nowej lokalizacji: Rzeszów-Jasionka!



Od początku kwietnia bieżącego roku uruchamiamy punkt wynajmu wózków Linde w Rzeszowie-Jasionce.

- WIĘKSZA DOSTĘPNOŚĆ I RÓŻNORODNOŚĆ WÓZKÓW LINDE
- SZYBSZY CZAS REALIZACJI ZAMÓWIENIA
- NIŻSZE KOSZTY TRANSPORTU
- JESZCZE LEPSZA OBSŁUGA CAŁEJ POŁUDNIOWEJ POLSKI

Kiedy po wejściu naszego kraju do Unii Europejskiej podjęto wiele inicjatyw zmierzających do gospodarczego i ekonomicznego ożywienia Polski Wschodniej, Rzeszów doświadczył intensywnego wzrostu gospodarczego i stał się wręcz symbolem pozytywnej transformacji polskich ośrodków miejskich. Zarówno miasto, jak i cały region podkarpacki wciąż systematycznie się rozwijają i przyciągają nowe inwestycje. My również podjęliśmy decyzję o rozszerzeniu naszej działalności właśnie w tej części kraju. Wraz z otwarciem nowego obiektu chcemy wyjść naprzeciw potrzebom Klientów z południowo-wschodniej Polski.

W nowym obiekcie stanie aż kilkadziesiąt maszyn Linde przeznaczonych na wynajem. Cieszymy się, że dogodna lokalizacja naszego rzeszowskiego magazynu umożliwi nam teraz znacznie sprawniejszą reakcję na zapotrzebowanie rynku w tej części kraju. Nasi Klienci mogą liczyć

nie tylko na większą dostępność i różnorodność wózków Linde, ale także na szybszy czas realizacji zamówienia oraz niższe koszty transportu. Co więcej, wraz z dwoma oddziałami Linde MH Polska w Sosnowcu i Wrocławiu – doskonale skomunikowanymi ze sobą autostradą A4 – będziemy w stanie zapewnić jeszcze lepszą obsługę całej południowej Polski.

Wynajem krótkoterminowy (STR) to idealne rozwiązanie w okresach wzmożonej pracy w przedsiębiorstwach – nasze usługi stanowią opłacalny sposób na sprostanie dodatkowemu zapotrzebowaniu i nieprzewidzianym zdarzeniom. Zapewniamy nie tylko dostawę wózków i sprzętu, ale również wszelkie niezbędne porady naszych specjalistów oraz elastyczność zarówno przed zamówieniem, jak i w trakcie jego realizacji. Czas trwania wynajmu jest zawsze dostosowany do indywidualnych potrzeb: wózek można wynająć na dobę, kilka dni, tygodni, miesięcy aż do jednego roku.

Niezmienne dbamy o to, aby Klienci mieli bezproblemowy i szybki dostęp do naszych produktów i usług. Uruchomienie magazynu wózków do wynajmu krótkoterminowego Linde w Rzeszowie to dopiero pierwszy krok w stronę jeszcze wydajniejszej obsługi południowo-wschodniej Polski – w przyszłości chcemy sukcesywnie rozszerzać w tym regionie naszą bogatą ofertę.



W kwestii szczegółów oferty zapraszamy do kontaktu z Państwa Doradcą Techniczno-Handlowym lub bezpośrednio z Działem Wynajmu w Rzeszowie:

Nr tel.: +48 660 558 667

E-mail: wynajem.rzeszow@linde-mh.pl



Podkarpackie to miejsce rozwoju przedsiębiorstw z bardzo wielu branż. Poza Rzeszowem ważne ośrodki przemysłu stanowią Mielec, Dębica czy Krosno. Doskonale warunki dla rozmaitych inwestycji oferują strefy ekonomiczne (np. Euro-Park Mielec) oraz parki przemysłowe i technologiczne. Na tak różnorodnym rynku chcemy zapewnić jak najlepsze rozwiązania, które zawsze będą doskonale dopasowane do wymagań danego przedsiębiorstwa.

PANATTONI PARK SOSNOWIEC V
UL. INWESTYCYJNA, SOSNOWIEC

S1

NOWA SIEDZIBA ODDZIAŁU SOSNOWIEC

Z POCZĄTKIEM STYCZNIA 2019 ROKU ODDZIAŁ SOSNOWIEC FIRMY LINDE MATERIAL HANDLING POLSKA PRZEPROWADZIŁ SIE DO NOWEGO OBIEKTU NA TERENIE PARKU LOGISTYCZNEGO PANATTONI PARK SOSNOWIEC V PRZY UL. INWESTYCYJNEJ. UKIERUNKOWANIE NASZYCH DZIAŁAŃ NA ZWIĘKSZONE POTRZEBY KLIENTÓW, A TAKŻE INTENSYWNY ROZWÓJ RYNKU SKŁONIŁY NAS DO DOSTOSOWANIA ZAPLECZA LOGISTYCZNEGO NA MIARĘ NOWYCH, DYNAMICZNYCH WYZWAŃ, STĄD PODJĘLIŚMY DECYZJĘ O ZMIANIE SIEDZIBY ODDZIAŁU SOSNOWIEC.

Górny Śląsk i Zagłębie to najbardziej zurbanizowany i uprzemysłowiony region Polski, dlatego przy wyborze nowej siedziby kierowaliśmy się dogodną lokalizacją, nie bez znaczenia było również dostosowanie budynku do naszych potrzeb. Z uwagi na te kryteria wybór padł na obiekt Panattoni Park Sosnowiec V, który stanowi wyjątkowo atrakcyjne miejsce ze względu na położenie bezpośrednio przy drodze ekspresowej S1 oraz w pobliżu autostrady A4, dzięki czemu nasza nowa siedziba jest doskonale skomunikowana z Aglomeracją Górnośląską oraz innymi miastami południowej Polski (np. Krakowem, Wrocławiem czy Rzeszowem). Nie bez znaczenia pozostaje również bliskość innych firm – w tym naszych Klientów – oraz stworzenie optymalnego środowiska

pracy dla kilkudziesięciu pracowników. Na łącznej powierzchni 3000 m² znajdują się: nowoczesne biuro, magazyn części, warsztat z miejscem do przygotowania i renowacji wózków oraz magazyn wózków na wynajem krótkoterminowy.

Dzięki przeprowadzce będziemy w stanie sprostać oczekiwaniom naszych Klientów oraz zaoferować im jeszcze więcej rozwiązań i usług dostosowanych do ich potrzeb. Oddział w Sosnowcu jest jednym z trzech oddziałów Linde Material Handling Polska zlokalizowanych w regionie południowej Polski, a jego położenie oraz dobra komunikacja z oddziałem we Wrocławiu i filią w Rzeszowie pozwala nam na zapewnienie kompleksowej obsługi obecnych i potencjalnych Klientów m.in. w zakresie dostawy wózków w tak zwanej formule wynajmu krótkoterminowego. Muszę tutaj podkreślić, że każdy ze wspomnianych oddziałów dysponuje odpowiednio dużą flotą nowych, doskonale wyposażonych wózków, a dobra komunikacja pomiędzy oddziałami (autostrada A4) daje nam możliwość kompleksowych dostaw sprzętu do Klientów w całym regionie południowej. Co istotne, dostawa wózków – jeżeli jest taka potrzeba – może nastąpić bardzo szybko z każdego z oddziałów. Ta kwestia jest szczególnie ważna dla naszych Klientów czy to w okresach, kiedy występuje zapotrzebowanie na wynajem sezonowy, czy



SEBASTIAN KRAWCZYK

Dyrektor Handlowy
Polska Południowa
Linde MH Polska

też w przypadku nagłej potrzeby wynajmu wózków – mówi Sebastian Krawczyk, Dyrektor Handlowy na Polskę Południową w Linde Material Handling. Z drugiej strony oczywiście nie mniej istotną kwestią jest to, że nowa siedziba oddziału Sosnowiec oferuje również lepsze środowisko pracy dla naszych pracowników – dodaje. ▽





LINDE MH NA PODIUM

Kolejne sukcesy Linde

OD WIELU LAT TWORZYMY DOSTOSOWANE DO INDYWIDUALNYCH POTRZEB UŻYTKOWNIKÓW WYDAJNE ROZWIĄZANIA W OBSZARZE PRZEPŁYWU MATERIAŁÓW, DZIĘKI KTÓRYM NASI KLIENTCI ZYSKUJĄ WYMIERNE KORZYŚCI. W SVOJEJ PRACY JESTEŚMY PONADTO ZORIENTOWANI NA ZRÓWNOWAŻONE I DŁUGOFALOWE DZIAŁANIE, A TRWAŁĄ WARTOŚĆ TWORZYMY POPRZECZ ZINTEGROWANIE CELÓW EKOLOGICZNYCH I SPOŁECZNYCH Z WŁASNYMI PROCESAMI I AKTYWNOŚCIĄ BIZNESOWĄ. SUKCESYWNIE POMAGAMY KLIENTOM W UKIERUNKOWANIU ICH GOSPODARKI MATERIAŁOWEJ W SPOSÓB UMOŻLIWIĄCY SPROSTANIE NOWYM WYZWANIOM. ZAWSZE DBAMY PRZY TYM O TO, BY JAKOŚĆ NASZYCH WSZYSTKICH PRODUKTÓW I USŁUG BYŁA NAJLEPSZA, DLATEGO TAK BARDZO CIESZYMY SIĘ, ŻE NASZA PASJA I CIĘŻKA PRACA SĄ DOCENIANE – I TO NA TAK WIELU PŁASZCZYZNACH.

PO RAZ DZIEWIĄTY Z RZĘDU

Nigdy nie było innego zwycięzcy: od 2002 roku, kiedy to wydawnictwa Springer Fachmedien München GmbH i Heinrich Vogel po raz pierwszy ogłosiły nagrodę „Image Award” w kategorii „Wózki widłowe, urządzenia przeładunkowe oraz urządzenia do obsługi techniki magazynowej”, firma Linde Material Handling za każdym razem zdobywała najwyższe noty. Również w 2019 roku nic się nie zmieniło i zwyciężyliśmy po raz kolejny.

Zwycięzcę wyłania się na podstawie ankiety przeprowadzanej na zlecenie magazynu VerkehrsRundschau przez niezależną

agencję badawczą Kleffmann Group wśród decydentów dokonujących zakupów w branży transportowej i logistycznej. Przeprowadzono łącznie 663 indywidualne wywiady z menedżerami flot w celu zbadaania opinii na temat postrzegania najważniejszych dostawców pojazdów użytkowych, produktów i usług. W badaniu, trwającym od końca września do listopada 2018 roku, rywalizowało aż 110 firm w 12 kategoriach.

Przyjmując nagrodę podczas gali VerkehrsRundschau w hotelu Bayerischer Hof w Monachium, dr Monika Laurent-Junge, Senior Director Marketing & Communications w Linde Material Handling (Niemcy), powiedziała: *Jesteśmy niezwykle wdzięczni za trwałe zaufanie, jakim nasi Klienci darzą markę Linde Material Handling. Jest to dla nas niesamowita motywacja do dalszego tworzenia wydajnych i niezawodnych rozwiązań oraz usług w zakresie wewnętrznego transportu towarów.*

LINDE ROADSTER WYGRYWA GERMAN DESIGN AWARD 2019

W numerze 3/2018 magazynu Linde Partner zaprezentowaliśmy nasz wózek idealny, czyli specjalną edycję elektrycznego wózka widłowego Linde Roadster E20-E35 o udźwigu od 2 do 3,5 tony. Połączyliśmy w nim wyjątkową w branży koncepcję maszyny z najnowszymi zabezpieczeniami. I wcale nie przesadzaliśmy, nazywając go idealnym! Połączenie

atrakcyjnego designu z wyjątkową widocznością i bezpieczeństwem użytkowania to doskonała kombinacja, która robi ogromne wrażenie. Tak było także podczas rozdania prestiżowych nagród German Design Award 2019: międzynarodowy zespół ekspertów docenił Linde Roadster i mianował go jednym ze zwycięzców w kategorii „Pojazdy Użytkowe”.

German Design Award to wyjątkowa nagroda przyznawana corocznie przez German Design Council, która jest wręczana w ramach jednego z najważniejszych na świecie konkursów dotyczących designu.

ZŁOTO ZA ODPOWIEDZIALNĄ DZIAŁALNOŚĆ

Firma Linde Material Handling jest liderem w swojej branży – teraz dzięki złotej nagrodzie przyznanej przez EcoVadis znalazła się także w czołówce najlepszych przedsiębiorstw pod względem spełniania standardów CSR.

Jak firma powinna odpowiedzialnie postępować z zasobami naturalnymi? Jaką rolę odgrywają aspekty społeczne i jakie wartości etyczne stanowią podstawę tych działań? Te i wiele podobnych zagadnień z zakresu społecznej odpowiedzialności biznesu (CSR) odgrywają kluczową rolę w dzisiejszych relacjach biznesowych i decyzjach inwestycyjnych. Dlatego tak ważne jest posiadanie wiarygodnych i porównywalnych ocen ekspertów, którzy niezależnie oceniają zarządzanie zrównoważonym rozwojem przedsiębiorstw. I właśnie na takim podejściu bazują coroczne oceny EcoVadis.



Jako dostawca firma Linde Material Handling podlega regularnej kontroli i certyfikacji przez firmę EcoVadis już od 2012 roku. System analizy, który stanowi podstawę dla weryfikacji, obejmuje 21 kryteriów z czterech obszarów tematycznych: środowisko naturalne, działania społeczne, etyka oraz łańcuch dostaw. Dobre wyniki uzyskiwaliśmy także w ostatnich latach, ale to 2019 rok przyniósł nam po raz pierwszy złotą nagrodę. ▀

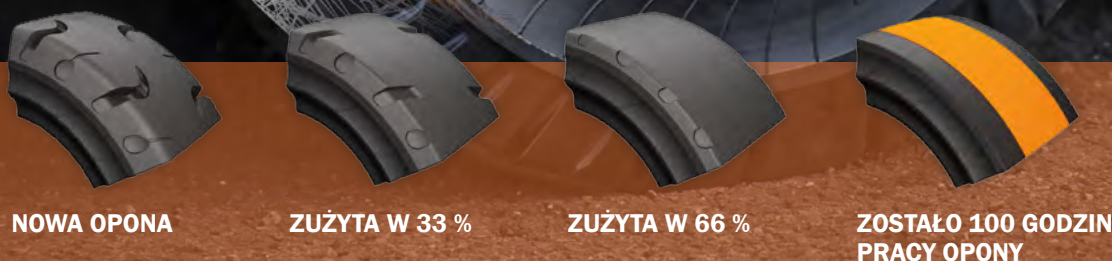


*Życzymy Państwu
zdrowych, pogodnych
Świąt Wielkanocnych,
pełnych wiary, nadziei i miłości,
a także radosnego, wiosennego nastroju
oraz serdecznych spotkań
w gronie rodziny i przyjaciół.
Wesołego Alleluja!*

Linde

Czas na zmianę

TERAZ TO TAKIE ŁATWE



Trelleborg Wheel Systems opracował znaczącą innowację dla swojej opony klasy Premium. Ukazując wyraźny wizualny wskaźnik, innowacja ta pozwala dokładnie określić, kiedy Twoją oponę należy wymienić.

Innowację tę nazwaliśmy **Pit Stop Line**.

Wybierając oponę Trelleborga z Pit Stop Line zawsze wiesz, kiedy nadchodzi właściwy czas na wymianę. W ten sposób zapewniasz sobie mniej przestojów Twojego wózka widłowego, dłuższą eksploatację opony oraz największą całkowitą korzyść ze swojej inwestycji w opony.

Istotna Innowacja. Wymierna Korzyść.

Stale i łatwe
do oszacowania
koszty

Elastyczny
okres najmu

Szeroka gama
wózków
na wynajem

Wynajem krótkoterminowy

5 oddziałów w Polsce

Pełna opieka serwisowa

Fachowa pomoc w doborze wózka
do każdej aplikacji



 Rental Solutions

www.wynajmijwozek.pl
tel. +48 22 420 61 00

